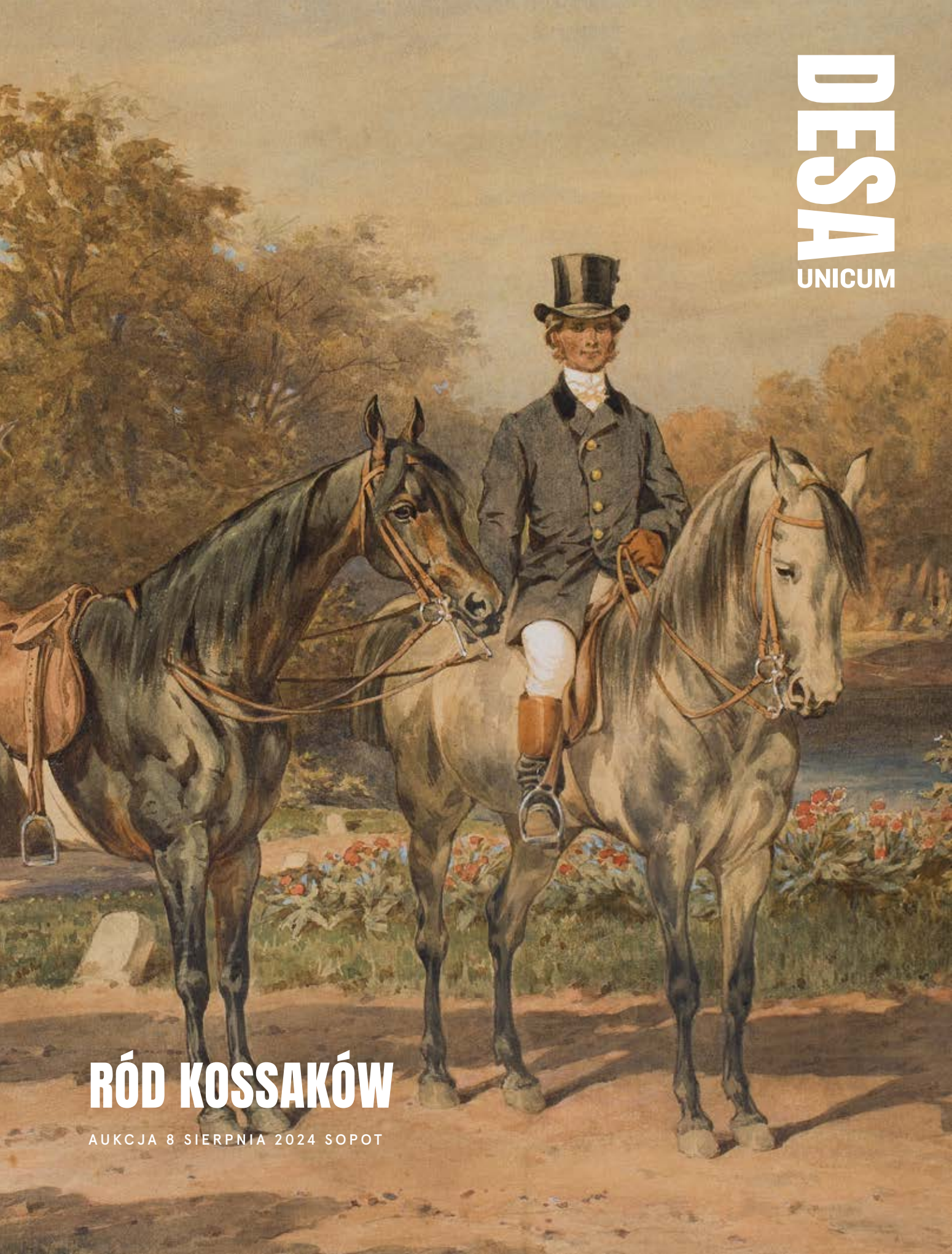




DESA
UNICUM

RÓD KOSSAKÓW

AUKCJA 8 SIERPNIA 2024 SOPOT



RÓD KOSSAKÓW

AUKCJE 8 SIERPNIA 2024, GODZ. 18:00, Sopot

CZAS AUKCJI

8 sierpnia 2024 (czwartek), 18.00

WYSTAWY OBIEKTÓW

DESA Unicum

ul. Piękna 1A, 00-0477 Warszawa

24 lipca – 1 sierpnia

poniedziałek – piątek, 11:00 – 19:00

sobota, 11:00 – 16:00

MIEJSCE AUKCJI I WYSTAWY

Sofitel Grand Sopot

ul. Powstańców Warszawy 12/14, Sopot

5–8 sierpnia

11:00 – 19:00

KOORDYNATORZY

Martyna Kolanowska

+48 880 918 882

m.kolanowska@desa.pl

Julia Słupecka

+48 532 750 005

j.slupecka@desa.pl



ZLECENIA LICYTACJI

zlecenia@desa.pl, 22 163 67 00



BIŻUTERIA

DZIEŁA SZTUKI JUBILERSKIEJ XIX-XX WIEKU

AUKCJE 8 SIERPNIA 2024, GODZ. 18:30, Sopot

CZAS AUKCJI

8 sierpnia 2024 (czwartek), 18:30

WYSTAWY OBIEKTÓW

Dom Aukcyjny DESA Unicum

ul. Piękna 1a, Warszawa

18–31 lipca

poniedziałek – piątek, 11:00 – 19:00

sobota, 11:00 – 16:00

MIEJSCE AUKCJI I WYSTAWY

Sofitel Grand Sopot

ul. Powstańców Warszawy 12/14, Sopot

5–8 sierpnia

11:00 – 19:00

KOORDYNATORZY

Magdalena Kuś

tel. 22 163 66 44, 795 122 718

m.kus@desa.pl

Oktawia Wrzesień

tel. 22 163 67 50, 787 388 666

o.wrzesien@desa.pl



ZLECENIA LICYTACJI

zlecenia@desa.pl, 22 163 67 50



DEKADY

WIELCY MISTRZOWIE XX WIEKU

AUKCJA 9 SIERPNIA 2024, GODZ. 18:00, Sopot

CZAS AUKCJI
9 sierpnia 2024 (piątek), 18:00

WYSTAWA OBIEKTÓW
DESA Unicum
ul. Piękna 1A, 00-0477 Warszawa
19 lipca - 1 sierpnia 2024
poniedziałek - piątek, 11:00 - 19:00
sobota, 11:00 - 16:00

MIEJSCE AUKCJI I WYSTAWY
Sofitel Grand Sopot
ul. Powstańców Warszawy 12/14 Sopot
5 sierpnia - 9 sierpnia 2024
poniedziałek - czwartek, 11:00 - 18:00

KOORDYNATORZY

Wiktor Komorowski
tel. 788 260 055
w.komorowski@desa.pl

Joanna Wolan
tel. +48 506 251 833
j.wolan@desa.pl



ZLECENIA LICYTACJI
zlecenia@desa.pl, 22 163 67 00



MŁODA SZTUKA

AUKCJE 10 SIERPNIA 2024, GODZ. 18:00, Sopot

CZAS AUKCJI
10 sierpnia 2024 (sobota), 18.00

MIEJSCE AUKCJI I WYSTAWY
Sofitel Grand Sopot
ul. Powstańców Warszawy 12/14, Sopot
5-10 sierpnia
11:00 – 19:00

KOORDYNATORZY

Paulina Brol
+48 539 388 299
p.brol@desa.pl

Julia Gorlewska
+48 664 981 450
j.gorlewska@desa.pl



ZLECENIA LICYTACJI
zlecenia@desa.pl, 22 163 67 00

DOM AUKCYJNY

ul. Piękna 1A, 00-477 Warszawa
poniedziałek – piątek 11:00 – 19:00, sobota 11:00 – 16:00
tel. 22 163 66 00, biuro@desa.pl

BIURO OBSŁUGI KLIENTA

poniedziałek – piątek 11:00 – 19:00, sobota 11:00 – 16:00, tel. 22 163 66 00, bok@desa.pl

BIURO PRZYJĘĆ

poniedziałek – piątek 11:00 – 19:00, sobota 11:00 – 16:00, tel. 22 163 66 10, wyceny@desa.pl

WYCENY BIŻUTERII

poniedziałek, środa: 13:00 – 17:00, tel. 795 122 718, bizuteria@desa.pl

PUNKT WYDAŃ OBIEKTÓW

poniedziałek – piątek 11:00 – 19:00, sobota 11:00 – 16:00, tel. 22 163 66 20, wydania@desa.pl

ZLECENIA AUKCYJNE

przyjmujemy mailowo i telefonicznie tel. 22 163 67 00, zlecenia@desa.pl

WYSTAWY AUKCYJNE

WSTĘP WOLNY

kalendarz wystaw dostępny na www.desa.pl

SEKRETARIAT ZARZĄDU

Joanna Kowalewicz, tel. 22 163 66 65, 795 122 719, j.kowalewicz@desa.pl

KONTA BANKOWE

mBank S.A. Swift: BREXPLPWMBK
PLN: 27 1140 2062 0000 2380 1100 1002
EUR: 43 1140 2062 0000 2380 1100 1005
USD: 16 1140 2062 0000 2380 1100 1006

NIP: 5272644731 / REGON: 142733824 / KRS: 0000718495
Spółka zarejestrowana w Sądzie Rejonowym
dla m.st. Warszawy XII Wydział Gospodarczy,
kapitał zakładowy 13 314 000 zł

DOM AUKCYJNY DESA UNICUM JEST CZĘŚCIĄ HOLDINGU

DESA^{SA}

ZARZĄD DESA S.A.

JULIUSZ WINDORBSKI Prezes Zarządu | MARCIN SOBKA Członek Zarządu

RADA NADZORCZA DESA S.A.

ROBERT JĘDRZEJCZYK Przewodniczący | ADAM NIEWIŃSKI Członek Rady Nadzorczej | IRENEUSZ PIECUCH Członek Rady Nadzorczej

GRZEGORZ KRÓL Członek Rady Nadzorczej | MARCIN CZERNIK Członek Rady Nadzorczej

ZARZĄD DESA UNICUM



AGATA SZKUP
Prezes Zarządu



MAŁGORZATA KULMA
Członek Zarządu



IZA RUSINIAK
Członek Zarządu

RADA NADZORCZA DESA UNICUM



JULIUSZ WINDORBSKI
Przewodniczący Rady Nadzorczej



MARCIN SOBKA
Członek Rady Nadzorczej



WOJCIECH DZIAKOWSKI
Członek Rady Nadzorczej

DZIAŁ ROZLICZEŃ

Urszula Przepiórka
Kierownik Działu
u.przepiorka@desa.pl
tel. 22 163 66 01, 795 121 569

Magdalena Ołtarzewska
m.oltarzewska@desa.pl
tel. 22 163 66 03, 506 252 044

Karolina Pułanecka
k.pulanecka@desa.pl
tel. 538 955 848

DZIAŁ LOGISTYCZNY

Karol Kosowski
Kierownik
k.kosowski@desa.pl
tel. 514 446 885

Kacper Tomasziewicz
Ekspert ds. projektów
specjalnych i klientów VIP
k.tomaszkiewicz@desa.pl
tel. 795 122 708

DZIAŁ FOTO

Marcin Koniak
Kierownik Działu
m.koniak@desa.pl
tel. 22 163 66 74, 664 981 456

Marek Krzyżanek
Fotograf
m.krzyzanek@desa.pl

Alina Matyash-Labanovskaya
Fotograf
a.matyash@desa.pl

DZIAŁ IT

Piotr Gołębiowski
Kierownik Projektów IT
p.golebiowski@desa.pl
tel. 502 994 225

DZIAŁ MARKETINGU I PR

Marta Wiśniewska
Dyrektor Marketingu
m.wisniewska@desa.pl
tel. 795 122 709

Danuta Maciejewska-Bogusz
Kierownik projektów internetowych
d.maciejewska@desa.pl
tel. 664 981 461

Elżbieta Kopeć
Redaktor strony desa.pl
e.kopec@desa.pl
tel. 502 994 227

Arkadiusz Kowalski
Grafik DTP
a.kowalski@desa.pl
tel. 788 269 944

Paulina Babicka
Grafik kreatywny
p.babicka@desa.pl

Damian Dubielis
Koordynator ds. marketingu
d.dubielis@desa.pl
tel. 787 255 660

Michalina Komorowska
Specjalista ds. marketingu,
Redaktor strony internetowej
m.komorowska@desa.pl
tel. 882 350 575

Julia Niżnik
Asystent, Dział Marketingu
j.niznik@desa.pl
tel. 664 981 453

Weronika Zarzycka
Fotoedytor
w.zarzycka@desa.pl
tel. 880 526 448

Public Relations – pr@desa.pl

DEPARTAMENT SPRZEDAŻY



MAŁGORZATA NITNER
Dyrektor Departamentu Sprzedaży
m.nitner@desa.pl
22 163 67 02, 514 446 892



KINGA SZYMAŃSKA
Zastępca Dyrektora
k.szymanska@desa.pl
698 668 221



ALEKSANDRA ŁUKASZEWSKA
a.lukaszewska@desa.pl
22 163 67 05, 664 981 465



MICHAŁ BOLKA
m.bolka@desa.pl
22 163 67 03, 664 981 449



KAROLINA CIESIELSKA-SOPIŃSKA
k.ciesielska@desa.pl
22 163 67 12, 668 135 447



MARTA LISIAK
m.lisiak@desa.pl
22 163 67 04, 788 265 344



ALEKSANDRA KASPRZYŃSKA
a.kasprzyńska@desa.pl
506 252 031



TERESA SOLDENHOFF
t.soldenhoff@desa.pl
506 251 833



JULIA SŁUPECKA
j.slupecka@desa.pl
532 750 005



NATALIA KOWALEK
n.kowalek@desa.pl
880 334 401



JULIA GORLEWSKA
j.gorlewska@desa.pl
664 981 450



MARIA JAROMSKA
m.jaromska@desa.pl
889 752 214



ANNA ROŻNIECKA
a.rozniecka@desa.pl
795 121 574



JOANNA WOLAN
j.wolan@desa.pl
538 915 090



MARIUSZ PENDRASZEWSKI
m.pendraszewski@desa.pl
880 334 402



OKTAWIA WRZESIEŃ
o.wrzesien@desa.pl
22 163 67 50, 787 388 666



MAGDALENA KRAJENTA
m.krajenta@desa.pl
795 122 712



ALEKSANDRA JASZKOWSKA
a.jaskowska@desa.pl
787 923 202

DEPARTAMENT PROJEKTÓW AUKCYJNYCH



ARTUR DUMANOWSKI
Dyrektor Departamentu
Projektów Aukcyjnych
a.dumanowski@desa.pl
22 163 66 42, 795 122 725



ANNA SZYNKARCZUK
Kierownik Działu
Sztuka Współczesna
a.szynkarczuk@desa.pl
22 163 66 41, 664 150 866



TOMASZ DZIEWICKI
Kierownik Działu
Sztuka Dawna
t.dzewicki@desa.pl
22 163 66 46, 735 208 999



MAŁGORZATA SKWAREK
Starszy Specjalista
Sztuka Dawna
m.skwarek@desa.pl
22 163 66 48, 795 121 576



KATARZYNA ŻEBROWSKA
Starszy Specjalista
Fotografia Kolekcjonerska
k.zebrowska@desa.pl
22 163 66 49, 539 546 701



MAGDALENA KUŚ
Starszy Specjalista
Sztuka Użytkowa
m.kus@desa.pl
22 163 66 44, 795 122 718



AGATA MATUSIELAŃSKA
Starszy Specjalista
Sztuka Współczesna
Prace na Papierze
a.matusielanska@desa.pl
22 163 66 50, 539 546 699



MICHAŁ SZAREK
Specjalista
Sztuka Dawna
m.szarek@desa.pl
22 163 66 53, 787 094 345



PAULINA BROL
Specjalista
Sztuka Młoda i Najnowsza
p.brol@desa.pl
539 388 299



WIKTOR KOMOROWSKI
Specjalista
Sztuka Współczesna,
Grafika Artystyczna
w.komorowski@desa.pl
788 260 055



KAROLINA JANKOWSKA
Specjalista
Sztuka Współczesna
k.jankowska@desa.pl
539 222 774



KATARZYNA SZCZĘSNA
Specjalista
Sztuka Współczesna
k.szczesna@desa.pl
538 522 885



NICOLE LEWANDOWSKA
Specjalista
Sztuka Współczesna
n.lewandowska@desa.pl
788 244 975



MARTYNA KOLANOWSKA
Specjalista
Sztuka Dawna
m.kolanowska@desa.pl
880 918 882



DAWID KULKIEWICZ
Specjalista
Fine Wine
d.kulkiwicz@desa.pl
532 792 536



WERONIKA ROŚ
Specjalista
Design i Rzemiosło Artystyczne
w.ros@desa.pl
608 566 282



MARTA PRZASNEK
Specjalista
Sztuka Współczesna
m.przasnek@desa.pl
539 196 531



PAULINA JANISZEWSKA
Specjalista
Sztuka Współczesna
p.janiszewska@desa.pl
734 639 911



INDEKS

- Juliusz Kossak 107-09
- Wojciech Kossak 104-06, 110-11, 113-16, 119
- Jerzy Kossak 101-03, 112, 117-18, 120-23

okładka front poz. 108 Juliusz Kossak, Przed pałacem ("Dwa konie i jeździec"), 1873 okładka II poz. 105 Wojciech Kossak, „Portret Georga Palmera Putnama”, 1920
strony 6-7 poz. 104 Wojciech Kossak, „Siodłanie koni”, 1930 okładka III poz. 106 Wojciech Kossak, "Życie w Zakopanem: z wycieczki w Turnie", 1883 okładka IV
poz. 107 Juliusz Kossak, Kozak na koniu, 1878 tytuł aukcji Ród Kossaków wieku 8 sierpnia 2024 kod aukcji 1549KOL044 koncepcja graficzna Monika Wojnarowska
opracowanie graficzne Arkadiusz Kowalski zdjęcia Marcin Koniak, Marek Krzyżanek, Alina Matyash-Labanovskaya prenumerata katalogów prenumerata@desa.pl

RÓD KOSSAKÓW



Juliusz Kossak, fotografia archiwalna, ok. 1882,
fot. Wojciech Piechowski, źródło: Wkimedia Commons



Jerzy Kossak z dubletówką i psem, ok. 1928,
za: Kazimierz Olszański, Jerzy Kossak,
Wrocław [et al.] 1992, s. 19

Nazwisko Kossak do dziś jest dla polskiej publiczności synonimem najwyższej sztuki i towarzyszących jej narodowym wartościom. Ród Kossaków jest dla nas, Polaków, najszynniejszym malarskim kręgiem rodzinnym, który zapisał się na kartach naszej rodzimej historii sztuki. Poczynając od nestora – akwarelisty Juliusza, przez dzieła jego syna Wojciecha i wnuka Jerzego – mamy do czynienia z żywą tradycją batalistyczną, a przede wszystkim patriotyczną sztuką, która była i wciąż jest doceniana przez kolekcjonerów. Obrazy Kossaków od samego momentu ich stworzenia były chętnie wybierane przez wiele szlacheckich oraz arystokratycznych rodzin, takich jak Potoccy czy Branicy. Znalazły również swoje miejsce na dworze samego cesarza Wilhelma II w Berlinie.

Juliusz Kossak – założyciel familii – jako pierwszy odniósł sukces artystyczny, dzięki czemu kolejne pokolenia mogły kontynuować jego spuściznę i w pełni poświęcić się sztuce. Artysta wiele podróżował. Zdobywał wykształcenie w licznych europejskich ośrodkach. Pierwszym z nich był Wiedeń, kolejno Paryż i Monachium, gdzie współpracował z Józefem Brandtem. Zdecydował się jednak osiąść w Krakowie, w słynnej, rodzinnej Kossakówce. Jego patriotyczne zamięłowanie było na tyle duże, iż przeniosło się zarówno na jego syna Wojciecha, jak i wnuka Jerzego. Dzięki zasługom Juliusza sztuka polska zyskała wybitne kompozycje przedstawiające najważniejsze wydarzenia z historii, sławiące chwałę polskiego oręża, bohaterstwo dowódców, a także żołnierzy. Wyjątkowa była również technika, w jakiej tworzył – obecnie artysta jest uważany za jednego z najzdolniejszych polskich akwarelistów.

Syn Juliusza – Wojciech – kształcony przez swego ojca, równie mocno zapalał miłością do batalistycznej tematyki. Nie tylko kontynuował dokonania ojca, ale również je pogłębiał. W przeciwieństwie do starszego Kossaka malował głównie farbami olejnymi. Edukację zdobył w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych oraz monachijskiej akademii. Przez pewien czas działał na dworze cesarza niemieckiego Wilhelma II, który wysoko cenił jego zdolności malarskie. Podobnie jak Juliusz lubił podróże, które pozwalały mu lepiej oddać atmosferę niektórych egzotycznych obrazów. Odwiedził Hiszpanię, Egipt oraz Stany Zjednoczone. Najbliższe jego sercu były jednak sceny bitewne zaczerpnięte z burzliwej historii narodu. Chętnie malował konie, ułanów, szwoleżerów oraz legionistów. Łatwość, z którą oddawał te sceny, zawdzięczał zapewne osobistemu uczestnictwu w Pułku Ułanów w Krakowie.

Najmłodszy z trójki malarzy – Jerzy – brat poetki Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej oraz pisarki Magdaleny Samozwaniec, bacznie przyglądał się pracy swego ojca oraz dziadka w pracowni malarskiej w krakowskiej Kossakówce. Doświadczenie zdobywał, podróżując wraz z ojcem, Wojciechem, po dworach Wielkopolski, podczas których portretował tamtejszą arystokrację. Tak jak jego przodkowie pozostał wierny w swym malarstwie tematyce historycznej. Ukazywał chwałę Legionów Polskich, a także zwycięską wojnę z bolszewikami. W jego twórczości istotne miejsce zajmują również sceny rodzajowe z motywami trosk ułańskich, spotkań żołnierzy z dziewczętami oraz majestatycznie ujętych sylwetek koni.



Wojciech Kossak w swojej willi, na ścianie portret Juliusza Kossaka Leona Wyczółkowskiego, 1936, fotografia archiwalna, źródło: NAC



Willa „Kossakówka” w Krakowie, 1938, fotografia archiwalna, źródło: NAC

11 IX 1886		Jerzy Kossak przychodzi na świat w Krakowie, jako syn Wojciecha i Marii z Kisielnickich.
1892–1893		Nie jest możliwym określenie, kiedy Jerzy Kossak zaczyna malować i rysować. Już jako kilkuletni chłopiec zaczyna doskonalić swój talent malarski pod czujnym okiem dziadka Juliusza oraz ojca Wojciecha. Nie przejawiał chęci do nauki w szkole, nie podjął też studiów w żadnej uczelni artystycznej. Ukończył gimnazjum św. Jacka w Krakowie, następnie Szkołę Kadetów.
3 II 1899		Umiera Juliusz Kossak.
1907		Od tego roku jest porucznikiem rezerwy w armii austriackiej. W momencie wybuchu I wojny światowej nie zostaje jednak powołany na front. Na froncie włoskim pojawił się dopiero na 5 miesięcy przed końcem wojny, służył w kolumnie samochodowej w 2. pułku ułanów austriackich. Sceny żołnierskie malował więc nie z autopsji, lecz z opowiadań, wyobraźni i ilustracji frontowych.
1911		Artysta po raz pierwszy pokazuje swoje prace na gruncie krakowskim, wystawiając je w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych. Jego obrazy nie wzbudzają jednak zainteresowania krytyki jak dzieła jego ojca czy dziadka. Jerzy kontynuował tradycję malarstwa batalistycznego, eksponując szczególnie chętnie motyw konia, ułana i dziewczyny.
1911		Dwudziestoczteroletni Jerzy bierze ślub z ziemianką, Ewą Kaplińską. Drugą żoną artysty, która będzie mu towarzyszyć do końca życia, będzie Elżbieta Dzieciołowska-Śmiałowska. Artysta doczekał się 3 córek.
1913		Z tego roku pochodzi jeden z najbardziej znanych obrazów artysty: „Wizja Napoleona w odwrocie spod Moskwy”. Obraz przedstawiający francuskiego wodza wraz ze sztabem, na tle niekończących się zastępów wojsk. Ponad zastępami wojsk, z chmur wyłania się głowa Sfinksa, odnosząca się do egipskiego zwycięstwa „Boga Wojny” – obraz na przestrzeni lat był przez artystę powtarzany w różnych formatach.
1922–1923		Powstaje tak zwana „fabryczka obrazów” – zainicjowana i prowadzona głównie przez Jerzego, która stanowiła swoistą odpowiedź na niesłabnące zainteresowanie malarstwem rodu Kossaków. W między czasie, w latach dwudziestych jeździ z ojcem Wojciechem po polskich dworach, malując obrazy i portrety (zwłaszcza konne) na zamówienie ziemiańskich zleceniodawców.
1927		Maluje „Bitwę pod Piramidami w 1798r.” – od tego momentu Jerzy Kossak wykonuje wiele replik tego obrazu w mniejszych formatach. Zaczyna się również najbardziej owocny etap w malarstwie artysty – powstały wówczas najlepsze, najbardziej indywidualne prace.
1930		Powstaje sztandarowe dzieło Jerzego Kossaka „Cud nad Wisłą”.
1931		Na wystawie w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie otrzymuje brązowy medal za obraz „Bój pod Dytiatynem”.
1932–1933		W Katowicach, a następnie w wielu innych miastach Polski, odbywa się „Wystawa Trzech Kossaków”.
1933		Z okazji piętnastej rocznicy powstania Czwartego Pułku Ułanów Zaniemeńskich w Wilnie maluje obraz przedstawiający „Bitwę pod Grebionką”.
29 VII 1942		Wojciech Kossak umiera w Krakowie i zostaje pochowany na Cmentarzu Rakowickim.
9 IV 1944		Bomba niszczy budynek „Panoramy Racławickiej”.
11 V 1955		Jerzy Kossak, po długiej chorobie, najpierw cukrzycy, następnie nowotworze, umiera w Krakowie.

Jerzy Kossak



JERZY KOSSAK: KALENDARIUM ŻYCIA I TWÓRCZOŚCI

101 †

JERZY KOSSAK

1886-1955

Ułani na zwiadzie, 1927

olej/plótno, 34 x 26,5 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'Jerzy Kossak 1927'

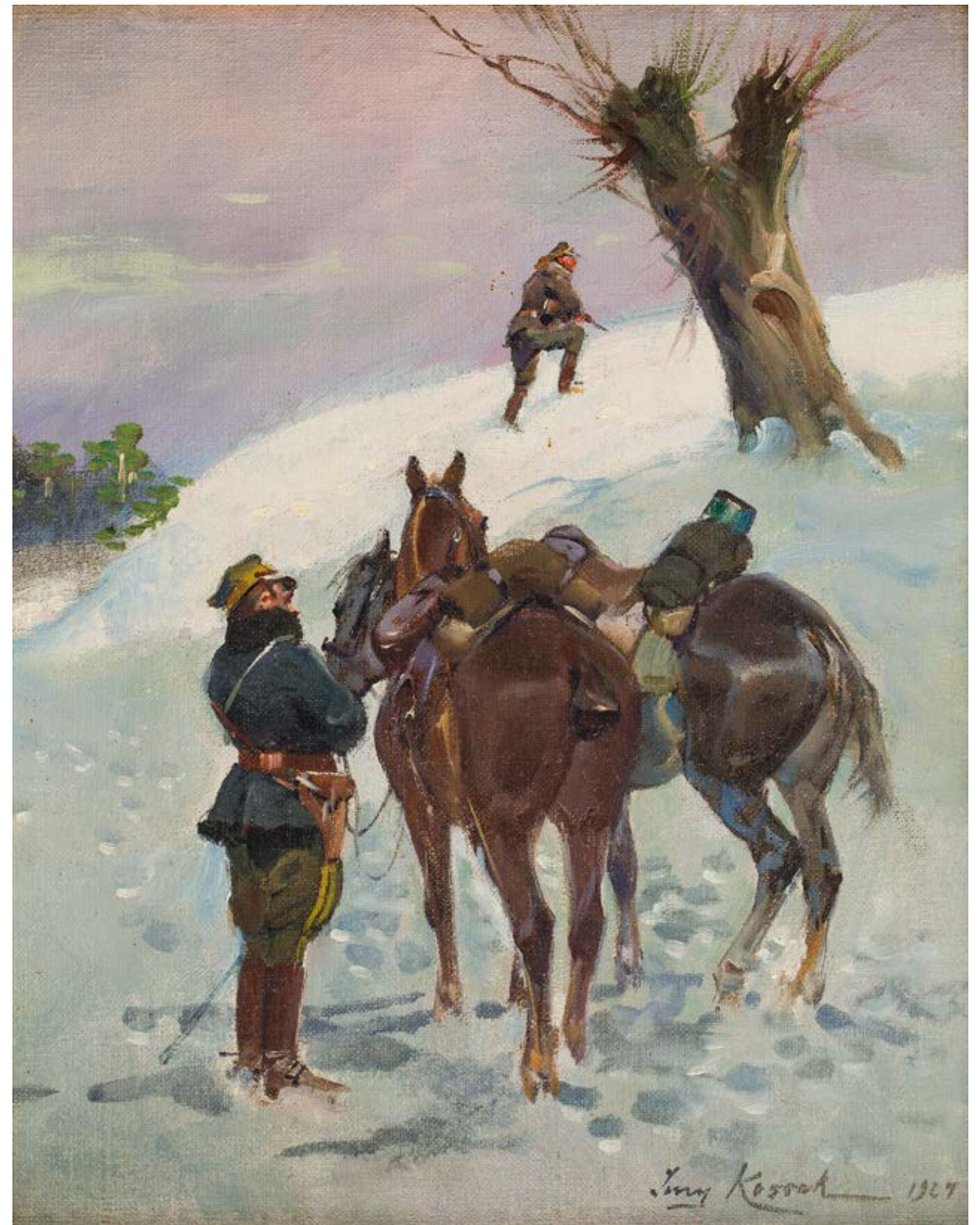
estymacja:

15 000 - 25 000 PLN

3 500 - 5 900 EUR

„W roku 1929 nastąpił w malarstwie Jerzego Kossaka wyraźny zwrot, który można uznać za początek dojrzałego okresu, szczytowego w całej jego twórczości artystycznej. Okres ten trwał mniej więcej do roku 1939. W tym dziesięciu lat powstawały jego najlepsze prace, oryginalne, samodzielne, skomponowane według własnych pomysłów, wielkoformatowe, o treści historycznej, w znacznej części dokumentalne. Znajdujemy tu liczne obrazy o bezspornych walorach artystycznych, ambitne, wypracowane, zasługujące już w pełni na miano dobrej kontynuacji realistycznej sztuki Kossaków”.

Kazimierz Olszański, Jerzy Kossak, Wrocław [et al.] 1992, s. 22



102 †

JERZY KOSSAK

1886-1955

Na patrolu, 1927

olej/tektura, 35 x 49 cm
sygnowany i datowany l.d.: 'Jerzy Kossak | 1927'

estymacja:
25 000 - 35 000 PLN
5 900 - 8 200 EUR

Jerzy Kossak nie stronił od samego początku swojej artystycznej działalności od tematów znacznie mniej pompatycznych, niż wielkie bitwy i sceny wojenne. Rozmiłowany był, na wzór ojca, w ludowości. Prowincjonalna przestrzeń wsi zaczęła coraz częściej stanowić scenerię dla jego rozbudowanych kompozycji. Artysta z pasją ukazywał barwne stroje regionu podkrakowskiego, brawurowe korowody weselne i ułańskie umizgi. Istotną część pośród jego prac zajmowały także sceny ułańskich zwiadów i patroli, w których często wykorzystywał motyw starego wiatraka, służącego żołnierzom za punkt widokowy. Prezentowana praca urzeka nastrojowym, prowincjonalnym krajobrazem, w którym drewniana sylweta wiatraka stanowi dominantę kompozycji. Niewielkie postaci zwiadowców i ich koni schodzą na drugi plan wobec przyjemnego dla oka pejzażu, który Jerzy Kossak namalował z niezwykłą wrażliwością.



103 †

JERZY KOSSAK

1886-1955

Wizja Napoleona w odwrocie spod Moskwy w 1812 roku, lata 20. XX w.

olej/plótno, 93 x 143 cm
opisany l.d.: 'Wojciech Kossak' oraz dedykacja: 'PROF. J. BOŁOZ-ANTONIEWICZOWI | LWÓW 1925 r.'
na krośnie malarskim fragment pieczęci lakowej z herbem

estymacja:
50 000 - 70 000 PLN
11 700 - 16 400 EUR

OPINIE:
opinia Stefanii Niedźwieckiej i Marii Szmidt z dn. 15 czerwca 1992 roku
opinia Kazimierza Olszańskiego z dn. 12 marca 1992 roku
opinia Jerzego Sienkiewicza z dn. 25 maja 1976 roku

POCHODZENIE:
zakup w warszawskim antykwariacie Connaisseur w 1992 roku
kolekcja prywatna, Polska





Juliusz Kossak wytrwale wierzył w talent swojego wnuka, Jerzego Kossaka. Jerzego i Juliusza łączyła głęboka więź i to właśnie dziadek zaszczerpił w Jerzym umiłowanie malarstwa, gdyż to w jego pracowni przesiadywał wnuk pod nieobecność ojca. Jerzy nie wahał się przy wyborze malarstwa jako powołania zawodowego; tym bardziej nie miał wątpliwości w kwestii obranego kierunku artystycznego: pewnie podążał śladami dziadka i ojca, chwalać polskie oręż i tworząc kompozycje historyczne. Antoni Chołojewski w recenzji wystawy „Dziedzictwo talentu. Jadwiga Tetmajerówna i ‘trzeci’ Kossak” w 1911 pisał: „Jerzy Kossak idzie śladami znakomitego dziada i ojca... Dziedziczy w całej pełni wielkie zdolności ojca, rozwinięte już dziś zadziwiająco. Uderza wprost w młodym artyście zdolność kompozycji, wyrażenia ruchu, panowania nad całością szeroko pomyślanych tematów. Tężyżna Kossakowska żyje tu w dalszym ciągu (...)” („Świat” 1911 nr. 48, s. 4-5). Zapewne przez wzgląd na tradycję malarską wyniesioną z domu, którą był przesiąknięty, Jerzy Kossak nigdy nie dał się pociągnąć sztuce modernistów.

Jednym z pierwszych tematów, po który profesjonalnie sięgnął dwudziestokilkuletni Jerzy, były epizody historyczne z epopei napoleońskiej. Tymi przedstawieniami zyskał aprobatę ojca Wojciecha, który uprzednio był niechętny odbyciu przez syna studiów artystycznych na wysokim poziomie. Co ważniejsze, te prace wystawiał z sukcesem w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie i Poznaniu. Była to ulubiona kompozycja Jerzego Kossaka, bardzo udana pod względem artystycznym, dlatego też Jerzy Kossak chętnie powracał w późniejszych latach do tegoż motywu w różnych formatach.

Kampania Napoleona z 1812, na której tle rozgrywają się sceny „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza, zakończyła się porażką i stanowiła „początek końca” błyskotliwego podboju Europy przez cesarza. Mickiewicz rysował na kartach epopei wodza w sposób afirmatywny, dopiero idącego na Rosję, a Jerzy Kossak pokazuje jego odwrót i klęskę wyprawy moskiewskiej. Definitywny rozpad wojska nastąpił wskutek mroźnej aury oraz dotkliwego głodu, które dokuczały przegranym. Polacy w szeregach Napoleona należeli do najwytrwalszych, walczyli z atakującymi oddziałami kozakami oraz stanowili straż przyboczną wodza. Kossak, przedstawiając temat klęski napoleońskiej, zyskał dużą popularność. Pierwszy obraz z tej serii namalował 27-letni artysta w 1913, krótko przed wybuchem Wielkiej Wojny (miejsce przechowywania nieznane). W kolejnych dekadach powracał do wypracowanej redakcji tej historii, a dzisiaj najpopularniejszymi i często reprodukowanymi wersjami pozostają obrazy z 1923 (Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie) oraz 1927 (Muzeum Narodowe w Warszawie). Prezentowany obraz stanowi replikę autorską wiernie powtarzającą wzór dwóch kompozycji z lat 20. Kossak zastosował w tym przypadku ciekawe rozwiązania kolorystyczne. Szaro-błękitną połąć pejzażu skrytego w zimowej zawierusze urozmaicają akcenty barwne: żółć, zieleń, błękit czy purpura w partiach strojów cesarza i sztabu oraz fioletowo-różowo-pomarańczowa linia ognistego rozświetlonego nieba. Interesującym zabiegiem wydaje się przedstawienie wizyjnej figury Sfinksa majaczącej na horyzoncie. Zjawia ukazuje się w promieniach zachodzącego słońca, przypominając cesarzowi o niegdyśiejszych sukcesach kampanii egipskiej lat 1798-1801. Symboliczna aura przedstawienia opiewa mit napoleoński, lecz równocześnie odwołuje się do toposu zmiennej fortuny.

31 XII 1856		Wojciech Kossak przychodzi na świat w Paryżu, jako syn Juliusza i Zofii z Gałęczyńskich.
1871		Przerzywa naukę w gimnazjum w Krakowie i podejmuje studia w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych. Uczy się między innymi pod kierunkiem Władysława Łuszczkiewicza. Na krakowskiej uczelni kształci się do 1873 roku.
1874		Wyjeżdża na studia do Monachium. W tamtejszej Akademii studiuje przez 2 lata. Jego nauczycielami są Alexander Strähuber, Alexander Wagner i Wilhelm Lindenschmit. Pozostaje w bliskich kontaktach z polską kolonią, m.in. Józefem Brandtem – to od niego, oraz ojca Juliusza, w dużym stopniu przejął zamiłowanie do malarstwa batalistycznego i tematyki historyczno-patriotycznej.
1875		Odbywa roczną służbę wojskową w krakowskim pułku ułanów, która zapewniła mu źródło inspiracji dla tematyki obrazów związanych z manewrami, paradami, wizerunkami jeźdźców i koni.
1876–1877		Odbywa dalsze studia w Paryżu w École des Beaux-Arts. Nauki pobiera w klasie u Leona Bonnata i Alexandre'a Cabanela.
1874		Bierze ślub z Marią Kisielnicką i osiada w rodzinnym domu „Kossakówce”.
11 IX 1886		Narodziny Jerzego Kossaka w Krakowie.
1886–1887		Powstaje „Olszynka Grochowska”. Wojciech Kossak dołącza do ojca i zapisuje się w dziejach polskiej sztuki jako czołowy reprezentant malarstwa historyczno-batalistycznego. Wytycza się główny zakres tematyczny prac Wojciecha Kossaka: epopeja napoleońska, powstanie listopadowe. W późniejszym etapie zostanie wzbogacona o sceny walka o niepodległość w trakcie I Wojny Światowej i kampanią 1920 roku.
1890		Osiąga pierwszy z międzynarodowych sukcesów: wyróżnienie na Paryskim Salonie. 9 lat później zdobędzie złotym medal na międzynarodowej wystawie sztuki w Berlinie (1899) za obraz „Bitwa pod Zorndorf w 1758 r.” namalowany na osobiste zamówienie cesarza Wilhelma II.
1892		Otrzymuje nagrodę im. Probusa Barczewskiego za obraz „Wspomnienie lat dziecińczych” z 1891 roku. Po raz drugi tę nagrodę otrzyma w 1914 roku za obraz „Bateria w ogniu” z 1913 roku.
1893–1894		Powstaje pierwsza panoram: „Raclawice”, wykonana wspólnie z Janem Styką, Teodorem Axentowiczem, Tadeuszem Popielem, Zygmuntem Rozwadowskim, Janem Stanisławskim, Włodzimierzem Tetmajerem i Wincentym Wodzinowskim – wystawiona we Lwowie z okazji setnej rocznicy Insurekcji Kościuszkowskiej.
1895		Wyjeżdża do Berlina, gdzie wraz z Julianem Fałatem maluje panoramę: „Przejście Napoleona I przez Berezynę w 1812 r.”, wystawioną następnie w Berlinie (1896), Warszawie (1898), Krakowie, Kijowie (1900) i Moskwie (1901). Sukces związany z dziełem, zapewnia mu uznanie m.in. cesarza Wilhelma II, który przydziela mu pracownię w swoim zamku Monbijou. Od tego czasu artysta mieszka w Berlinie, często udając się do Krakowa i Zakopanego. Mecenat cesarza trwa do 1902 roku.
3 II 1899		Juliusz Kossak umiera w Krakowie.
1900		Odbywa wraz z Michałem Wywiórskim podróż do Hiszpanii i Egiptu, gdzie zbiera materiały do panoram: „Samosierra” oraz „Bitwa pod Piramidami”.
1901		Otrzymuje Legię Honorową.
1902		Wraca na stałe do Krakowa. Powodem opuszczenia Berlina był między innymi wzrost antypolskich nastrojów w Niemczech.
1903–1904		Skuszony wieloma dochodowymi zleceniami, pracuje w Wiedniu.
1905		Zachęcony zamówieniami na intratne portrety, udaje się do Londynu.
1906		Zdobywa złoty medal na wystawie w Monachium.
1908		Zakłada grupę „Zero”, sprzeciwiającą się hegemonii i kontestującą dominującą pozycję artystyczną Towarzystwa Artystów Polskich ”Sztuka”.
1909		Zostaje członkiem dyrekcji Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, by w 1913 objąć prezesurę, którą sprawował do 1916 roku.
1915		Zostaje zmobilizowany do armii austriackiej, przydzielony do służby w sztabie w Warszawie. W tym samym roku zostaje powołany na stanowisko profesora malarstwa batalistycznego w Szkole Sztuk Pięknych w Warszawie, funkcję tę pełnił do 1919 roku, nawet w trakcie służby wojskowej.
1920		Pierwsza podróż do Stanów Zjednoczonych. Udaje się tam jako kurier dyplomatyczny rządu polskiego. W latach dwudziestych i trzydziestych odbywa jeszcze kilka podróży za Atlantykt, gdzie wykonuje głównie wizerunki znanych osobistości i działaczy polonijnych.
1921		Otrzymuje pracownię w Warszawie, w hotelu Bristol.
1928		Zostaje członkiem honorowym Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie.
1939		W momencie wybuchu II Wojny przebywał w Krakowie, gdzie już po wkroczeniu Niemców, po raz drugi został mianowany prezesem TPSP, starając się sprawować opiekę nad dziełami sztuki i artystami.
29 VII 1942		Wojciech Kossak umiera w Krakowie i zostaje pochowany na Cmentarzu Rakowickim.

Wojciech Kossak



WOJCIECH KOSSAK: KALENDARIUM ŻYCIA I TWÓRCZOŚCI

104

WOJCIECH KOSSAK

1856-1942

"Siodłanie koni", 1930

olej/plótno, 70 x 93 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'Wojciech Kossak | 1930 [słabo czytelne]'

na krośnie malarskim papierowa nalepka Salonu Juliana Burofa w Warszawie

estymacja:

55 000 - 80 000 PLN

12 900 - 18 700 EUR

POCHODZENIE:

Salon Juliana Burofa, Warszawa, 1930

kolekcja prywatna, Kraków

„W dziesiątkach obrazów, obrazków i studiów utrwał walki polskiego żołnierza, rozkoszując się barwą polskiego munduru, polskich odznak i proporców. 'Batalista z krwi i kości' i 'malarz nadworny wojska polskiego' mógł nareszcie ujrzeć to wytęsknione wojsko w rzeczywistości, nie tylko w wyobraźni malarskiej. Malował więc – zawsze z doskonałym wyczuciem i temperamentem – bitwy, żołnierzy i konie w nieprzeliczonych kompozycyjnie ujęciach, owe patrole, zwiady i rekonesanse, alarmy i pobudki, utarczki, ataki, potyczki i szarże, pogonie i pościgi, pobojowiska i zgliszcza, rannych, zabitych i jeńców, to znów umizgi i zaloty ułanów do dziewczyn, a nade wszystko konie, nieodłącznych towarzyszy żołnierzy, w bitwie i na postoju, w pędzie i spoczynku, padające i martwe. Wielu malarzy znało i malowało konie dobrze, ale typ wojskowego konia polskiego odtwarzał najcelniej Wojciech Kossak”.

Kazimierz Olszański, Wojciech Kossak, Wrocław [et al.] 1976, s. 37



105

WOJCIECH KOSSAK

1856-1942

"Portret Georga Palmera Putnama", 1920

olej/plótno (dublowane), 102 x 102 cm
sygnowany l.d.: 'Wojciech Kossak'

estymacja:
120 000 - 180 000 PLN
28 000 - 42 000 EUR

WYSTAWIANY:
Exhibition of Equestrian Portraits by Wojciech Kossak, Gainsborough Galleries, Nowy Jork, maj-czerwiec 1927

LITERATURA:
Wojciech Kossak, Listy do żony i przyjaciół (1883-1942), tom I, oprac. Kazimierz Olszański, Kraków 1985, s. 259 i 402
Kazimierz Olszański, Wojciech Kossak, Wrocław 1976, s. 38 (wzmiankowany)
Exhibition of Equestrian Portraits by Wojciech Kossak, katalog wystawy, Nowy Jork 1927, nr kat. 10

„Drugi portret konny jeszcze znacznie ciekawszy, skończyłem wczoraj: kochany mój przyjaciel Georges Palmer Putnam na mustangu jako cowboy. Jedna z najlepszych w ogóle moich rzeczy, jak tylko będą fotografie, zaraz Ci prześlę. Ten portret to naprawdę ‘a masterpiece’, chociaż i ten Crawfordówny doskonały”.

List Wojciecha Kossaka do żony z 31 grudnia 1920 roku, cyt. za: Wojciech Kossak, Listy do żony i przyjaciół (1883-1942), tom I, oprac. Kazimierz Olszański, Kraków 1985, s. 259



WOJCIECH KOSSAK W AMERYCE

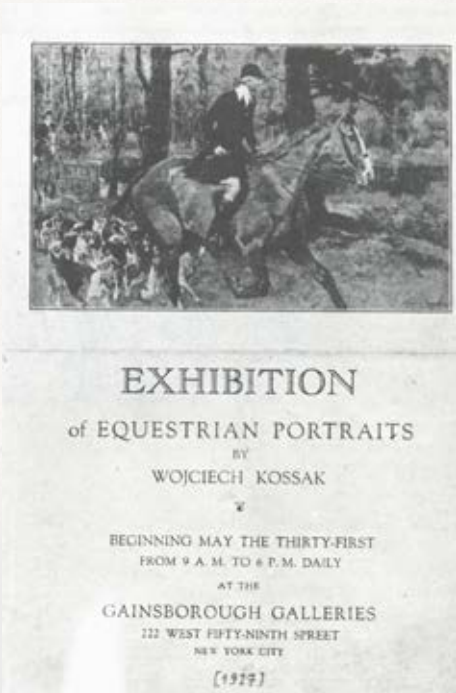
Wojciech Kossak po raz pierwszy wyjechał do Stanów Zjednoczonych we wrześniu 1920. Udał się tam w charakterze kuriera dyplomatycznego rządu polskiego, jednak równocześnie poszukiwał intratnych, nowych zleceń na swoje obrazy. „Jadę, Maniusia, ze szczerym postanowieniem zrobić prędko fortunę i wracać zdrowo”, pisał żonie 6 września (Wojciech Kossak, Listy do żony i przyjaciół [1883-1942], tom I, oprac. Kazimierz Olszański, Kraków 1985, s. 225). Do Nowego Jorku dopłynął 27 września, gdzie witał go sekretarz Modrakowski. Malarz szybko zatrudzczył się o pracownię, bo „jakże nie tylko malować w pokoiku hotelowym, a coś dopiero przyjmować miliarderów i małe obraziatka na fotelach ustawiać” (Wojciech Kossak, op. cit., s. 237). W pełni świadomy swojej renomy nie tylko w Polsce, ale i w kręgach polonijnych, Kossak od razu nastawił się na przyjmowanie zleceń od zamożnej klienteli. Stanowczo postanowił, że ceny będzie ustalać wysokie, inaczej jego podróż byłaby mało opłacalna.

Do Stanów przyjechał z plikiem listów polecających do wybitnych Amerykanów, jednak zanim zaczął zapraszać ich do pracowni, chciał ją zapęłnić swoimi obrazami. Zaczął więc od zamówień dla swoich rodaków, u których jego przyjazd wzbudził wielki entuzjazm. „Polonia wita mnie jak Mesjasza” (Wojciech Kossak, op. cit. 237), pisał żonie 2 października. Amerykańska Polonia powołała wówczas fundację „The Kossak Art Society”, której zadaniem było kupowanie i sprzedawanie jego obrazów, a uzyskane środki miały następnie zostać przekazane na pomoc artystom polskim w Ameryce. Admiratorem twórczości Wojciecha Kossaka był sam Ignacy Paderewski. Artysta otrzymywał liczne zaproszenia na obiady i przyjęcia od swoich rodaków, z których niekiedy musiał rezygnować, by mieć czas na malowanie. Podczas pierwszego pobytu w Ameryce Północnej odwiedził Nowy Jork, Waszyngton, Detroit, Chicago, Buffalo, Pittsburg i wykonał około dwudziestu malowideł ukazujących polskich bohaterów w walkach o niepodległość Stanów Zjednoczonych: Tadeusza Kościuszkę, Kazimierza Pułaskiego oraz portrety konne znanych Amerykanów, mł.in. generała Johna Pershinga, czy portret Georga Palmera Putnama, prezentowany w niniejszym katalogu. George Palmer Putnam był amerykańskim wydawcą, pisarzem, a także odkrywcą. Rodzice nadali mu imię po dziadku, założycielu wydawnictwa G. P. Putnam’s Sons w Nowym Jorku, założonego w 1838 i działającego do dziś jako imprint Penguin Group. Zanim dołączył do rodzinnego biznesu, pracował jako wydawca i edytor lokalnej gazety „The Bend Bulletin” oraz jako prywatny sekretarz Jamesa Withycomba, gubernatora stanu Oregon. W trakcie I wojny światowej służył w Armii Stanów Zjednoczonych. W 1926 Amerykańskie Muzeum Historii Naturalnej przyznało mu stypendium na ekspedycję na Arktykę, zaś w następnym roku otrzymał kolejną misję od Amerykańskiego Towarzystwa Geograficznego na Wyspę Baffina, której celem było zebranie okazów dzikiej przyrody. Za sprawą Georga P. Putnama rodzinne wydawnictwo wydało dwie bestsellerowe autobiografie „WE” (1927) Charlesa Lindbergha, pierwszego pilota, który przeleciał sam bez międzylądowań nad Oceanem Atlantyckim oraz „20 Hrs. 40 Min.” (1928) Amelii Earhart, która dokonała tego samego, stając się pierwszą kobietą, która odbyła lot transatlantycki. Wydawca i pilotka zbliżyli się do siebie i, po rozwodzie Putnama z pierwszą żoną, wzięli ślub w 1931. Po locie zakończonym sukcesem Putnam promował Earhart na wielu polach. Oprócz wydania jej wspomnień i dwóch innych książek o lotnictwie, wyszukiwał jej kontrakty reklamowe, organizował publiczne spotkania i prelekcje w całym Stanach Zjednoczonych, zaś po przedwczesnej śmierci pilotki w niewyjaśnionych okolicznościach spisał i opublikował jej biografię.

W trakcie malowania portretu przez Wojciecha Kossaka Putnam był już świetnie zapowiadającym się biznesmenem urodzonym w majątnej rodzinie, wykształconym na prestiżowych uczelniach, Harvardzie i Uniwersytecie Kalifornijskim, z wojskowym doświadczeniem. Polskiego artystę poznał 26 października, kiedy przyszedł z dwoma innymi redaktorami odwiedzić go w jego pracowni. Amerykanie doradzili mu, aby koniecznie promował się w ich kraju jako malarz o konkretnej specjalizacji, gdyż dostanie wtedy trzykrotnie wyższe wynagrodzenie. Nie stanowiło to problemu dla Kossaka, gdyż już w ojczyźnie utorował sobie renomę nie tylko malarza scen batalistycznych, ale również doskonałego portrecisty. Jego portrety cieszyły się wielkim uznaniem szczególnie wśród „koniarzy”, którzy pragnęli być uwieczniani w swoich stadninach, na przejażdżkach, dosiadających koni, bądź stojących przy ulubionych ogierach i klaczach. Niewielu portrecistów potrafiło oddać równie dobrze i modela, i zwierzę. Wojciech Kossak natomiast do mistrzostwa opanował sztukę odwzorowywania koni. „Któż umiał tak posadzić na koniu jeźdźca, nawet takiego, który nigdy nie siedział na siodle, a przy tym sportretować i konia? Toteż największym powodzeniem cieszyły się jego konne portrety, które miały sławę ugruntowaną” (Kazimierz Olszański, op. cit. s. 40). Pozowali mu Potoccy, Lubomirscy, Mycielscy, Tarnowscy, Tyszkiewiczowie i wielu innych arystokratów, nie wspominając o dostojnikach państwowych z marszałkiem Józefem Piłsudskim i prezydentem Ignacym Mościckim na czele. Teraz przyszedł czas na miliarderów z Ameryki.

Wojciech Kossak szybko zaprzyjaźnił się z Georgem P. Putnamem, bowiem określał go w liście do żony z 31 grudnia swoim kochanym przyjacielem: „Drugi portret konny jeszcze znacznie ciekawszy, skończyłem wczoraj: kochany mój przyjaciel Georges Palmer Putnam na mustangu jako cowboy. Jedna z najlepszych w ogóle moich rzeczy, jak tylko będą fotografie, zaraz Ci prześlę. Ten portret to naprawdę a masterpiece, chociaż i ten Crawfordówny doskonaly” (Wojciech Kossak, op. cit., s. 259). W istocie artysta popisał się w tym obrazie ogromną łatwością i biegłością w wiernym odwzorowaniu modela, jego kowbojskiego stroju i konia na tle dzikiego krajobrazu Ameryki Północnej. Szeroko kładzione plamy barwne oraz energiczne i z rozmachem prowadzone linie odsłaniają temperament artysty. Śmiałe i pewne pociągnięcia pędzla Kossaka przy jednoczesnym świetnym warsztacie podbiły serca Amerykanów. Miarą sukcesu malarza była wystawa jego portretów konnych zorganizowana na przełomie maja i czerwca 1927 roku przez Gainsborough Galleries w Nowym Jorku. Pośród prac pojawił tam również „Portret Georga Palmera Putnama”. Wystawa spotkała się z niezwykle entuzjastycznym odbiorem publiczności, skutkując jeszcze większą liczbą zleceń: „Sukces szalony, moja wystawa robi furorę, dzienniki przepięknie sprawozdaniaми [...] Obstalunki się sypią, ale już nie przyjmuję albo takie tylko, co z pomocą studiów i fotografii mogę sobie w domu podkończyć i przywieźć” (Wojciech Kossak, op. cit., s. 403).

Po pierwszej podróży, do Stanów Zjednoczonych Wojciech Kossak powracał później czterokrotnie w latach: 1927, 1928/29, 1930 i 1932. Motywowała go przede wszystkim chęć łatwego zysku. Jak pisał w lutym 1927: „Zrobiłem już dwa portrety i te dwa tygodnie dały mi lekką pracę tyle, co ciężko pracując mógłbym zarobić w kraju przez rok. Obstalunki się sypią. Jak długo będą się sypały, będę tu siedział” (Kazimierz Olszański, op. cit., s. 36). Dalej malował za oceanem portrety biznesmenów, wojskowych, gwiazd filmowych jako amazonki i kowboje ujeżdżających dzikie konie, właścicieli ranch i ich rodziny. Dla amerykańskiej Polonii tworzył kolejne wersje „Ractawic”, „Olszynki”, podobizny polskich bohaterów narodów, w szczególności z Kościuszką i Pułaskim, oraz sceny rodzajowe z ułanami i dziewczynami na tle utęsknionego polskiego krajobrazu, przywołując wspomnienia i sentyment do dalekiej ojczyzny.



Katalog wystawy portretów konnych Wojciecha Kossaka w Nowym Jorku w 1927, za: Kazimierz Olszański, Wojciech Kossak, Wrocław [et al.] 1990, s. 37



Ignacy Paderewski podczas wizyty w pracowni Wojciecha Kossaka w Nowym Jorku, 1932, źródło: NAC

106

WOJCIECH KOSSAK

1856-1942

"Życie w Zakopanem: z wycieczki w Turnie", 1883

olej/tektura, 22,5 x 16 cm

sygnowany i datowany l.d.: 'Wojciech Kossak | 1883'

estymacja:

45 000 - 60 000 PLN

10 500 - 14 000 EUR

POCHODZENIE:

kolekcja rodzinna, Kraków/Zakopane

LITERATURA:

por. Ludwik Grajewski, Bibliografia ilustracji w czasopismach polskich XIX i pocz. XX w. (do 1018 r.), s. 131, poz. 7364

por. „Kłosy” 1884.07.12, T. 39, Nr 995, s.57 (il.)

„Młody, zdrow, jak owi starzy, fanatycznie przywiązany do tego cudnego kawałka Polski, byłem przez pana Tytusa przyjęty do stałych uczestników w jego wycieczkach. A nie poszedł z nim nikt, co by mu nie był miłym, a byłoby szło całe Zakopane”.

Wojciech Kossak, Wspomnienia, Warszawa 1973, s. 84





„Życie w Zakopanem: z wycieczki w Turnie” wg rysunku Wojciecha Kossaka z „Kłosów” 1884, nr 995, s.54, źródło: cyfrowe MNW



„Obozowisko dr Chałubińskiego pod Rohaczem w Tatrach - Taniec zbójceki” wg rysunku Wojciecha Kossaka z „Tygodnika Powszechnego” 1882 (2) 681, źródło: cyfrowe MNK

MOTYWY TATRZAŃSKIE W TWÓRCZOŚCI WOJCIECHA KOSSAKA

Tatry od połowy XIX wieku przyciągały artystów, pisarzy i poetów zafascynowanych ich dzikim, surowym pięknem i urokiem podhalańskiego folkloru. Nie inaczej było w przypadku Wojciecha Kossaka, który od 1880 przejeżdżał tam regularnie na odpoczynek. Pamiętał jeszcze czasy sprzed kolei między Krakowem a Zakopanym, wybudowanej dopiero w 1899, bez licznych pensjonatów i innych udogodnień pod turystów. W swoich „Wspomnieniach” opisywał jak dojeżdżał na Podhale furką góralską, a jedyną możliwą drogą była przeprawa przez łożysko Dunajca, gdzie w głębszych odcinkach pomoc w przeniesieniu powozu oferowała grupa Cyganów. Sypiał w zajazdach i góralskich chatach, w niewielkich, dusznych izdebkach z małymi oknami, przepelnionymi zapachem machorki, góralskiej fajki, a także gnojówki. Pomimo niewygód Tatry postrzegał jako cudowny zakątek na ziemi, pełen wspaniałej przyrody, ale przede wszystkim wolności i autonomii, gdyż austriackie rządy kończyły się na Nowym Targu.

Wojciech Kossak uwielbiał szczególnie wyprawy górskie. Nie było jeszcze wówczas szlaków turystycznych, ani nie funkcjonowały schroniska. Wychodziło się zawsze z grupą lokalnych przewodników, bardzo serdecznych i pomocnych, którzy dbali o to, aby nikomu nic się nie stało. Najwięcej zasług dla wspinaczki wysokogórskiej malarz przypisywał dr Tytusowi Chałubińskiemu i księdzu Stolarczykowi: „pan Tytus z księdzem kanonikiem odkryli już drogi na wszystkie szczyty, nie tknięte dotąd ludzką stopą, ale żałuję, bo ceremonia towarzysząca każdemu takiemu zwycięstwu musiała być niezwykła jako nastrój i obraz. Gdy po kilkunastu nieraz szukaniami sposobu dostania się na szczyt, choćby to był gzymsik albo komin, po niebezpieczeństwach i umęczeniu, bo często o kilkadziesiąt metrów od szczytu trzeba było schodzić w dolinę i z innej strony atakować, dotarli nareszcie na szczyt Wysokiej, Ganku albo Zamarłej Turni, to następowała niezmiernie uroczysta chwila. Ksiądz kanonik na serdak przywdziewał komżę,

zakładał stułę, górale klękali naokoło i „Te Deum laudamus” biło w bliskie już niebo hymnem adoracji i wdzięczności. Znałem jeszcze wszystkich przewodników, co brali udział w tym zdobywaniu szczytów tatrzańskich. Była to stara gwardia pana Tytusa, przywiązana do niego, jak „les vieilles moustaches” do swego Małego Kaprała” (Wojciech Kossak, Wspomnienia, Warszawa 1973, s. 83-84).

Odbyte wycieczki prowadzone przez dr Tytusa Chałubińskiego Wojciech Kossak uwieczniał później w swoich kompozycjach, które następnie powielano na drzeworytach zamieszczanych w prasie, na przykład „Życie w Zakopanem: z wycieczki w Turnie” reprodukowane w „Kłosach” w 1884 czy „Obozowisko dr Chałubińskiego pod Rohaczem w Tatrach - Taniec zbójceki” w „Tygodniku Ilustrowanym” w 1882. Współpracę z warszawskimi czasopismami rozpoczął w 1874, gdzie obok własnych kompozycji pojawiały się również jego przerysy z obrazów ojca i innych malarzy. Prezentowany w katalogu obraz jest autorską kompozycją Wojciecha z 1883, na podstawie której powstała rok później rycina dla „Kłosów”. Olejna praca jest lustrzanym odbiciem późniejszego drzeworytu. Malarz ukazał na niej trzech muzykujących na skrzypcach górali-przewodników, siedzących na skale. Na drugim planie, nieco poniżej znajdują się uczestnicy wycieczki: dwie damy w kapeluszach, o wąskich taliach ściśniętych gorsetem oraz mężczyzna z wąsem w góralskiej czapce, podziwiający zapierający dech w piersiach widok na wysokie, strome szczyty na wprost nich. Obok gwaszowego rysunku wykonanego w 1912 na potrzeby zilustrowania wydawanych wtedy przez artystę „Wspomnień”, oferowana na aukcji praca jest dotychczas jedynym tak wczesnym, znanym na rynku sztuki i w literaturze, olejnym obrazem Wojciecha Kossaka o tematyce tatrzańskiej, stając się kolekcjonerskim rarytasem dla wielbicieli twórczości tego artysty i motywów góralskich.



Wojciech Kossak podczas odpoczynku nad Morskim Okiem, 1927, fotografia archiwalna, źródło: NAC

1824		Juliusz Kossak urodził się 9 września 1824 w Wiśniczu Nowym k. Bochni. Był synem Michała i Antoniny z Sobolewskich.
1842		Początek studiów prawniczych na Uniwersytecie Lwowskim. Równolegle rozpoczyna naukę rysunku u Jana Maszkowskiego.
1844		Rozpoczyna wędrówkę po południowo-wschodnich rubieżach Polski (Podole, Wołyń, Małopolska i Ukraina) – ma możliwość bezpośredniej obserwacji życia polskiego ziemiaństwa, dworów szlacheckich oraz studiowania rodzimego krajobrazu. Zaczynają powstawać studia koni, sceny z polowań, przejażdżek, kompozycje z końmi w stadninach.
1843-1844		Początek znajomości z Piotrem Michałowskim. Kilukrotnie odwiedził Michałowskiego w jego majątku w Bolestraszczech. Spotkanie było ważnym czynnikiem dla ugruntowania się repertuaru motywów w malarstwie młodego artysty. W obrazach Michałowskiego odnalazł to, co zaprzątało jego wyobraźnię: pełne życia konie i batalie.
1843-1855		Wybuch powstania styczniowego. Artysta pomaga powstańcom, przewożąc potajemnie broń. Wystawia „Stańczyka” (Muzeum Narodowe w Warszawie), który zostaje dostrzeżony przez krytykę, co staje się pierwszym sukcesem Matejki.
1848		Bierze udział w wydarzeniach Wiosny Ludów we Lwowie.
1849-1851		Spędził kilka miesięcy w Petersburgu. Miał okazję zapoznać się z malarstwem europejskim. Szczególne wrażenie wywiera na nim malarstwo flamanda Adama Fransa van der Meulena.
1852		Udaje się do Wiednia, gdzie przypuszczalnie uczy się w pracowni Ferdinanda Georga Waldmüllera.
1852-1853		Pierwszy pobyt w Paryżu, gdzie osiadł na kilka lat w 1855 roku.
1853		Powstaje „Bitwa pod Żółtymi Wodami” – podsumowanie osiągnięć artysty z pierwszego okresu twórczości.
1855		Ślub z Zofią Gałczyńską oraz wyjazd do Paryża – zaprzyjaźnił się z Józefem Brandtem, Henrykiem Rodakowskim i Leonem Kaplińskim. W Luwrze kopiuje obrazy Ruysdaela, Rubensa, Tycjana.
31 XII 1856		Na świat przychodzi Wojciech Kossak.
1860		Powrót do Warszawy. Wynajmuje pracownię przy ul. Nowy Świat 14, od 1862 roku przy ul. Leszno w domu Brodowskich.
1862-1868		Kieruje działem artystycznym „Tygodnika Ilustrowanego” – zapelnia roczniki ilustracjami rycersko-szlacheckiej przeszłości, dawnych ubiorów i uzbrojenia oraz sielskiego życia ziemiaństwa i ludu. Pracuje również dla „Kłosów” i „Przyjaciela Dzieci”. W tym okresie ilustratorstwo staje się główną domeną jego twórczości. Przyczynia się do rozkwitu ilustracji prasowej II poł. XIX w.
1868-1869		Kolejna podróż do Wiednia. Następnie przez 10 miesięcy studiuje w Monachium w pracowni znanego batalisty Franza Adama – doskonalili swoje umiejętności w zakresie malarstwa realistycznego.
1869		Jesienią osiedla się wraz z rodziną w Krakowie. Zamieszkał we własnym domu, Willi Wygoda - zwanym później Kossakówką.
1871-1874		Wraz z Józef Brandtem odbywa kilka wypraw artystycznych, między innymi po Galicji Wschodniej. Odwiedza również Bałtę i Chocim.
1869-1875		Po doświadczeniach w Monachium, Juliusz osiąga pełnię możliwości twórczych. W tym okresie powstają najlepsze prace artysty. Doprowadza do mistrzostwa w technikę akwarelową. Powstają zarówno sceny realistyczne („Targ na Kleparzu”, 1868, MNW) oraz sceny historyczno-batalistyczne („Stanisław Rewera Potocki przyjmuje wyoraną buławę”, 1873, MNW).
1879		Od tego roku bierze czynny udział w życiu artystycznym Krakowa, angażuje się w inicjatywę mającą na celu powołanie do życia Muzeum Narodowego. W 1883 został powołany do komitetu organizacyjnego.
11 IX 1886		Na świat przychodzi wnuk artysty, Jerzy Kossak.
1890		Z okazji czterdziestolecia pracy artystycznej otrzymuje medal Franciszka Józefa oraz paletę od przyjaciół-malarzy z Monachium.
1893		Powstaje cykl ilustracji do „Pieśni Legionów”.
3 II 1899		Juliusz Kossak umiera w Krakowie i zostaje pochowany na Cmentarzu Rakowickim.

Juliusz Kossak



JULIUSZ KOSSAK: KALENDARIUM ŻYCIA I TWÓRCZOŚCI

107

JULIUSZ KOSSAK

1824-1899

Kozak na koniu, 1878

akwarela/papier, 40,5 x 36 cm (w świetle passe-partout)
sygnowany i datowany l.d.: 'JKossak | 1878'

estymacja:

130 000 - 180 000 PLN

30 400 - 42 000 EUR

POCHODZENIE:

z historycznej kolekcji rodziny Kunertów, Łódź
dom aukcyjny Siebers, Stuttgart, marzec 2021
kolekcja prywatna, Polska

„Łatwość i przystępność obrazów Kossaka, ich wdzięk, poezja prosta i prawdziwa, a zarazem i pewne sentymentalne tchnienie stają się motywami ich popularności, a cała jego długoletnia ilustratorska działalność jest jednym z walnych pomocnych w tej mierze momentów [...]. To jest sam rdzeń stanowiska, jakie Kossak na zawsze w dziejach sztuki polskiej zajmie, a jakim stoi niedaleko od samych jej szczytów”.

Jerzy Mycielski, Juliusz Kossak. Wspomnienia pośmiertne, „Przegląd Polski”, Kraków 1899, t. 2, s. 588



JULIUSZ KOSSAK

MISTRZ AKWARELI

Aby zrozumieć rolę, jaką Juliusz Kossak odegrał w malarstwie polskim, należy przypomnieć, że w połowie XIX wieku sztuka polska znajdowała się jeszcze w załazku. W prawdzie od 1818 istniała Szkoła Sztuk Pięknych w Krakowie, w Warszawie zaś od 1844, jednak ich wpływ na rozwój sztuki polskiej w latach czterdziestych i pięćdziesiątych był nikły. Tematykę polską do obrazów zaczęli wprowadzać jako pierwsi Aleksander Orłowski, Jan Piotr Norblin, Piotr Michałowski, January Suchodolski, lecz zasięg ich oddziaływania był dość ograniczony. Polska inteligencja, poza wąskim gronem miłośników, nie interesowała się zbyttnio sztuką, nie rozumiała jej, a jedynymi obrazami jakie kupowała były portrety i prace o tematyce religijnej. Nie istniały Towarzystwa Sztuk Pięknych, nie organizowano wystaw, na których zresztą i tak nie byłoby zbyt wiele do pokazania. Uważano, że dobra sztuka istnieje tylko za granicą. Przystępna, pełna wdzięku i sentymentalna twórczość Kossaka, trafiła do szerokiej publiczności i wypełniła tę pustkę, a także utorowała drogę Arturowi Grottgerowi i Janie Matejce, urodzonym dekadę po Juliuszu, koryfeuszom narodowej sztuki malarstwa historycznego.

Juliusz Kossak swój talent artystyczny odkrył w gimnazjum, gdzie rysował z entuzjazmem, bardzo udane z resztą, karykatury profesorów i kolegów. Następnie zapisał się do szkoły rysunkowej Jana Maszkowskiego, jednego w tym czasie nauczyciela rysunku i malarza we Lwowie, którego jednak swoimi zdolnościami szybko przerósł. Ulegając presji rodziny poszedł na studia prawnicze w 1842, których zdaje się, że ostatecznie nie ukończył. Hrabia Kazimierz Dzieduszycki spostrzegł duży talent i potencjał w rysunkach koni Kossaka i zachęcił go do dalszego rozwijania zdolności artystycznych, a także wprowadził w kręgi magnacji galicyjskiej. Dzięki Władysławowi Rozwadowskiemu, któremu Juliusz sportretował konie arabskie w jego majątku w Rajtarowicach w 1844, na młodego artystę zwrócił uwagę przebywający tam Piotr Michałowski. Wielki mistrz polskiego romantyzmu zaprosił Kossaka do siebie, do Bolestraszy, gdzie udzielił mu kilku lekcji malarstwa, zwracając uwagę przede wszystkim na naukę anatomii konia. Rady te młody artysta zastosował przy malowaniu z natury stadniny w Jarczowicach u hrabiego Juliusza Dzieduszyckiego, hodującego konie arabskie w stajniach urządzonych niczym pałac: wyłożonych marmurem, wyścielonych perskimi kobiercami oraz z wielkimi lustrami. W reszcie, w 1851, Kossak miał sposobność udać się w celach artystycznych za granicę do Wiednia, Petersburga, gdzie zetknął się po raz pierwszy z wielkim malarstwem europejskim w tamtejszych muzeach i zbiorach. W Wiedniu kształcił się w pracowni Waldmüllera. Edukacja artystyczna nie byłaby dopełniona, gdyby Juliusz nie udał się do Paryża. Pojechał tam po trzyletnim pobycie w Warszawie, tuż po ślubie z Zofią z Gałczyńskich, w 1855, zahaczając po drodze jeszcze o Berlin, Brukselę i Antwerpię. W stolicy Francji studiował u słynnego batalisty, Horacego Verneta, a także kopiował dzieła z Luwru i Pałacu Luksemburskiego oraz uważnie obserwował ruchy koni na torach wyścigowych, placach musztry, ujeżdżalniach, zaś ich anatomię w rzeźniach.

Juliusz Kossak w przeciągu dziesięciu lat od pierwszych prób twórczych poczynił ogromne postępy. „Zaczynając od młodzieńczych rysunków [...], poprzez szkołę rysunkową Maszkowskiego i szkołę jarczowiecką rysowania i malowania z natury, trwożliwe i mozolne, twarde i drobiazgowe, czasem naiwne i dyletanckie wzorowanie się na kolorowych angielskich sztychach, poprzez próby wiernego ale nieudolnego jeszcze portretowania koni o cienkich sarnich nogach, wąskich kadłubach, schematycznie rysowanych małych i suchych łbach, nazbyt idealizowanych ruchach i upięszonych pozach, o płasko ilustracyjnie traktowanych postaciach, bardziej kolorowanych niż malowanych – przechodził Kossak do form coraz bardziej precyzyjnych, o płynnych, miękkich i delikatnych liniach, do coraz większej biegłości ręki, bystrości oka, do subtelności i wrażliwości odczucia, trafno-

ści w oddawaniu kształtu, ruchu, indywidualności rysowanego czy malowanego konia lub człowieka – zaczynał tworzyć z natury i własnej wyobraźni kompozycje rodzajowe, myśliwskie, wreszcie historyczno-batalistyczne” (Kazimierz Olszański, Juliusz Kossak, Wrocław [et al.] 2000, s. 41-42). W połowie lat pięćdziesiątych tworzył co raz więcej wielkoformatowych akwrel o rozbudowanej, przemyślanej kompozycji z kształtowanymi malarsko bryłami za pomocą światłocienia i natężenia barw w delikatnej gamie kolorystycznej, utrzymanej w złoto-brązowym tonie. Obrazy z okresu paryskiego poświadczają, że Juliusz osiągnął wówczas dojrzałość artystyczną, opanował rzemiosło i ostatecznie ukształtował swój styl.

Na lata siedemdziesiąte XIX wieku przypada szczyt twórczości i uznania dla Juliusza Kossaka. W 1869 przeprowadził się z Warszawy do Krakowa, zakupując dworek-willę „Wygoda” przy ul. Zwierzynieckiej 90, która stała się gniazdem rodzinnym Kossaków na kolejne pokolenia, a także salonem towarzyskim i artystycznym dla krakowskich elit, w kręgi której szybko malarz wszedł. W 1871 został czynnym członkiem Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (przemianowanego później na Akademię Umiejętności), a od 1872 członkiem nadzwyczajnym. Dwa lata później powołano go na członka Komisji Historii Sztuki w teźże akademii. Otrzymał propozycję objęcia katedry malarstwa „krajowidoków” w tamtejszej Szkole Sztuk Pięknych, jednak zrezygnował z niej ze względu na niesatysfakcjonującą wysokość wynagrodzenia. O wielkiej estymie, jaką darzono Juliusza w kraju, świadczy zaproszenie go, obok Jana Matejki, Wincentego Pola i Józefa Majera, do sześćcioosobowej komisji przygotowującej ekspozycję sztuki polskiej na Wystawie Powszechnej we Wiedniu w 1873. Namalowana na tę okazję akwarela „Rewera Potocki przyjmuje wyoraną buławę” wzbudziła zachwyt krytyków ogłaszających jej autora „najdzielniejszym poetą szlacheckiej przeszłości”. Ponadto Kossak zasiadał w dyrekcji Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w latach 1873-85, uczestnicząc intensywnie w życiu artystycznym i społecznym miasta podczas komitetów, komisji, organizacji wystaw, jubileuszy i różnych akcji, imprez miejskich i dobroczynnych.

Prezentowana w katalogu praca „Kozak na koniu” z 1878 pochodzi ze szczytowego okresu twórczości artysty i doskonale ukazuje pełen kunsztu styl Juliusza Kossaka. Artysta ukazał na niej postać kozaka en face, siedzącego na koniu maści kasztanowej na tle stepów. U boku mężczyzny stoi jeszcze jeden biały koń, luzak, zaś z jego drugiej strony znajdują się dwa charty trzymane przez jeźdźcę na smyczy. Akwarela odznacza się wszystkimi zaletami malarstwa Juliusza Kossaka: finezją warsztatową, perfekcyjnym rysunkiem i wirtuozowskim opanowaniem tej trudnej techniki wodnej. Centralnym motywem kompozycji pozostaje koń perfekcyjnie narysowany, z wymodelowaną sylwetką, upozowaną w silnym skrócie perspektywicznym. Od najwcześniejszego okresu działalności twórczej Kossak w znakomity sposób ukazywał również detale związane z ubiorem czy osprzętem portretowanych postaci. Nie tylko szczegóły umundurowania zostały oddane z wielką dbałością o detale, lecz również znakomite, ίσcie generalskie oporządzenie koni. Temat portretu konnego towarzyszył Juliuszowi niemal przez całą twórczość. Przedstawiał w ten sposób arystokratów, bohaterów narodowych, w tym m.in. Tadeusza Kościuszkę, Jana III Sobieskiego, księcia Józefa Poniatowskiego czy hetmana Stefana Czarnieckiego, a także różne typy etnograficzne: kozaków, tatarów, beduinów krakowiaków, hucułów i górali. Szczególnie w tematyce wschodniej Kossak był rozmiłowany. Jego ulubioną epoką był XVII wiek, natomiast do jednych z częściej poruszanych motywów należały sceny z bitwy pod Chocimiem i postać hetmana Bohdana Chmielnickiego. Swojemu zamiłowaniu do tematyki wojen polsko-kozackich dał wyraz przy zilustrowaniu powieści Henryka Sienkiewicza „Ogniem i mieczem” w 1885.



108

JULIUSZ KOSSAK

1824-1899

Przed pałacem ("Dwa konie i jeździec"), 1873

akwarela/papier, 39 x 48 cm (w świetle passe-partout)
sygnowany i datowany p.d.: 'JKossak 1873'
na odwrociu przyklejona kartka z odręcznym opisem pracy

estymacja:

160 000 - 240 000 PLN

37 300 - 56 000 EUR

LITERATURA:

Kazimierz Olszański, Juliusz Kossak, Kraków 2000, s. 120, nr il. 228

Kazimierz Olszański, Niepospolity ród Kossaków, Kraków 1994, nr il.347





Juliusz Kossak, „Powrót ze spaceru konnego w Krzeszowicach”, 1872-73, źródło: cyfrowe MNW



Juliusz Kossak, „Wyjazd na polowanie w Siankach i Użoku”, 1874, źródło: archiwum DESA Unicum



Juliusz Kossak, „Powrót z polowania na niedźwiedzia”, 1874, źródło: archiwum DESA Unicum

W KRĘGU GALICYJSKIEJ ARYSTOKRACJI

W okresie krakowskim – od jesieni 1869 roku – Juliusz Kossak wielokrotnie podejmował temat portretów konnych arystokratów oraz scen rodzajowych z ich codziennego życia i rozrywek. W 1871 artysta wybrał się z Józefem Brandtem na studyjną podróż po Galicji. Tamże mieli zamiar zebrać materiały i studia do obrazów związanych z postacią Jana III Sobieskiego. Ich droga wiodła przez ważne zbiory historyczne – Lubomirskich i Dzieduszyckich we Lwowie, jak również uznane hodowle koni. Odwiedzili stadninę Sanguszków w Gumniskach czy Baworowskiego w Strusowie. Twórczość Kossaka na początku lat siedemdziesiątych XIX wieku cieszyła się dużym powodzeniem wśród wyższych sfer, szczególnie rodów osiadłych w Galicji. Odwiedzał Podhorce Sanguszków oraz Krzeszowice Potockich, gdzie wykonywał rzadziej obrazy olejne, a najczęściej akwarele portretowe i przedstawiające sceny rodzajowe.

Juliusz Kossak, syn zubożałego, przedwcześnie zmarłego szlachcica, który pozostawił żonę z pięciorgiem dzieci, potrafił zjednać sobie sympatię majątnych i znaczących magnatów. Jak wspominał Władysław Rabski na łamach „Kuriera Warszawskiego” w 1899 roku: „W owych latach studenckich, a potem jako żołnierz w r. 1848 Juliusz Kossak zadzierżgnął wężył serdecznej przyjaźni z młodą arystokracją galicyjską i ta przyjaźń towarzyszyła mu aż do ostatniej chwili żywota. Był rozrywany po dworach i pałacach. Jego dowcip, serdeczność i talent królowały na kuligach i łowach. Gdzie sokoły puszczano na czaple, lub charty za wilkami, tam bez Kossaka obyć się nie mogło. Kochali go wszyscy, a i on miłował rycerskie zabawy i z nich czerpał motywy do najświetniejszych obrazów” (cyt. za Kazimierz Olszański, Juliusz Kossak, Wrocław [et al.] 2000, s. 44-45).

Zaproszenie Juliusza Kossaka przez Alfreda Potockiego na wielkie polowanie par force w stylu angielskim w jego dobrach łańcuckich w 1844 było zwrotnym momentem w życiu i twórczości przyszłego akwarelisty. Poznał wówczas liczne towarzystwo magnatów galicyjskich: Jana Stadnickiego, Leona Rzewuskiego, Kazimierza Starzeńskiego, Konstantego Branickiego, Alfreda, Adama i Maurycego Potockich. Wykonał dziesięć akwarel z portretami uczestników spotkania, które na tyle przypadły do gustu arystokratom,

że postanowili zrobić zbiorówkę na wyjazd artysty za granicę, aby mógł doskonalić swoje umiejętności. Do rychłego wyjazdu jednak nie doszło. Juliusz Kossak musiał poczekać jeszcze siedem lat, żeby szkolić się w Paryżu, Petersburgu i Wiedniu, jednak młody malarz nawiązał wówczas ważne znajomości, które zaowocowały późniejszymi zleceniami i dalszymi kontaktami. Na podstawie wykonanych szkiców wykonał dziesięć lat później, w 1854, dużą kompozycję „Polowanie par force u Potockich w Łańcucie”. To właśnie sceny polowań szczególnie upodobała sobie arystokracja. Artysta namalował m.in.: „Polowanie u Dzieduszyckich w Poturzyca” (1855) czy „Polowanie na lisa u Branickich w Białej Cerkwi” (1855). Innym słynnym spotkaniem towarzyskim tego typu, na które zaproszono Juliusza Kossaka, a które artysta później uwiecznił, było wielkie polowanie na niedźwiedzia zorganizowane we wrześniu 1872 przez księcia Adama Sapiehę w jego dobrach w Karpatach na granicy węgierskiej. Wśród zaproszonych znaleźli się książę Roman Sanguszko, hr. A. Zamoyski, hr. M. Żółtowski z synem, państwo Leszczyńscy, Monasterski, a także Wojciech Kossak, który miał wówczas 16 lat. Juliusz wykonał dla gospodarza najpierw dwa albumy z 12 szkicami humorystycznymi, natomiast dwa lata później ukończył dla Adama Sapiehy cztery dopracowane i o dużym formacie akwarele, ukazujące uczestników spotkania, w tym również siebie i syna, w malowniczej scenerii karpackich borów, które miały upamiętniać to spotkanie. Ponadto szlachcice chętnie zamawiali u Kossaka portrety konne. Czasem były one indywidualne, ukazujące tylko jedną postać na dostojnym koniu, stojącym lub w klusie, a czasem zbiorowe, ukazujące całą rodzinę, na przykład „Rodzina Sapiehów na przejażdżce na tle zamku w Krasiczynie” (1876). Portretował oczywiście również same konie ze stadniny pana i sceny rodzajowe wokół jego majątku, choćby „Masztalerz z końmi Działyńskich w Kórniku” (1856). Choć tożsamość modelu oraz miejsce powstania prezentowanej w katalogu pracy „Przed pałacem” z 1873 pozostają obecnie nieznane, bez wątpienia jest to jedna ze scen z życia galicyjskiej arystokracji. Jeździec pozuający z dwoma końmi na tle stawu jest ubrany w wykwinny czarny surdut, cylinder, białą apaszkę i spodnie oraz buty jeździeckie. W tle, po lewej stronie widoczne są natomiast wjazd i brama do pałacu, którą flankują filary z jasnego kamienia zwieńczone dekoracyjną wazą.

109

JULIUSZ KOSSAK

1824-1899

Studium konia, 1886

akwarela/papier, 22,5 x 31,5 cm (w świetle passe-partout)
sygnowany i datowany p.d.: 'Juliusz Kossak | 1886'

estymacja:
45 000 - 60 000 PLN
10 500 - 14 000 EUR

POCHODZENIE:
kolekcja prywatna, Małopolska

„Przed wszystkim koń Kossaka jest w każdej postaci polski, czy to drobny piękny arab, czy rycerski koń bojowy, bachmat czy cugant szlachecki, koń w bitwie, podczas łowów, jarmarków, w stadninie, na wyścigach, na stepie, w pracy na roli, w pańskim zaprzęgu czy w żydowskiej furce – w każdym typie i charakterze odmienny, ale zawsze polski. Michałowski wychowany na sztuce francuskiej malował konie przeważnie w typie ciężkich i grubych perszeronów, fryzów i normandów, wypełniał nimi sceny bitewne, rewie, targi, sadzał na nie oddziały krakusów, szwoleżerów, ułanów, lisowczyków, Czarnieckiego, Napoleona, amazonki, dzieci. Takich koni w Polsce prawie nie było, podobnie jak ciężkich ładownych wozów, dyliżansów pocztowych i zaprzęgów typu zachodniego i tych Kossak nie malował”.

Kazimierz Olszański, Juliusz Kossak, Wrocław [et al.] 2000, s. 19-20





Juliusz Kossak
1885

WOJCIECH KOSSAK
1856-1942

Arab na tle miasta Fez, 1936

olej/tektura, 39 x 49 cm
sygnowan, datowany i opisany l.d.: 'Wojciech Kossak | Fez 1936'

estymacja:
30 000 - 40 000 PLN
7 000 - 9 400 EUR

W okresie dwudziestolecia międzywojennego Wojciech Kossak miał ugruntowaną pozycję malarza batalisty. Artysta, będąc również uznanym portrecistą, wielokrotnie malował na zamówienie ważne osobistości z Polski i Europy: do tej grupy należą ikoniczne wizerunki Józefa Piłsudskiego. Oprócz tego podróżował po majątkach ziemskich, gdzie wykonywał portrety we wnętrzach i konne. Sytuacja finansowa artysty była niestabilna, toteż poszukiwał nowych rynków zbytu dla swoich obrazów. W latach 1920-32 Kossak pięciokrotnie wyjeżdżał do Stanów Zjednoczonych, gdzie tworzył portrety na zlecenie zamożnych klientów, jak też realizował kompozycje o tematyce „kowbojskiej”. Rzadkim, a podejmowany w dojrzałych latach wątkiem była tematyka orientalna. Artysta bodaj po raz pierwszy skorzystał z niej, tworząc panoramę „Bitwy pod piramidami” (1896). W „Arabie na tle miasta Fez” swobodna praca pędzla i żywa kolorystyka – niezwykle dla artysty brawurowe zestawienia różu, fioletu i błękitu – każą postrzegać dzieło jako rodzaj bliskowschodniej fantazji.



111

WOJCIECH KOSSAK

1856-1942

"Z moich wrażeń z Maroko", 1936

olej/tektura, 40 x 50 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'Wojciech Kossak | 1936'

na odwrociu autorski opis: '[Z] Moich wrażeń z Maroka | Wojciech Kossak'

estymacja:

60 000 - 80 000 PLN

14 000 - 18 700 EUR



112 †

JERZY KOSSAK

1886-1955

Farys na pustyni, 1933

olej/sklejka, 29,5 x 40 cm
sygnowany i datowany p.d.: 'Jerzy Kossak | 1933'

estymacja:
20 000 - 30 000 PLN
4 700 - 7 000 EUR

„Jerzy przytłoczony potężną osobowością Wojciecha, ograniczony do roli pomocnika, skazany niejako już przez naturę na epigonizm, próbował wyrwać się spod presji rodzica. Śmiałych zmian usiłował dokonywać w tonacjach swych obrazów, w ich kolorycie i znaczeniu, jakie nadawał barwie. Tradycyjną kossakowską barwę lokalną, tj. taką jaką występuję w naturze, Jerzy zmieniał nieraz, nadając jej znaczenie symboliczne, ekspresyjne. W końcu to właśnie kolor decyduje o emocji zawartej w obrazie. Płonące żółcieniami i karminem nieba Jerzego niosły w sobie grozę równą niemal bitewnym dramatom płócien Wojciecha”.

Kazimierz Olszański, Jerzy Kossak, Wrocław [et al.] 1992, s. 26



113 Ω

WOJCIECH KOSSAK

1856-1942

Żołnierz wracający z łowów - fragment panoramy "Berezyna", 1894-1896

olej/ płótno, 115 x 80 cm

estymacja:

80 000 - 100 000 PLN

18 700 - 23 400 EUR

„10 stycznia o godz. 9.30 przybył cesarz Wilhelm z żoną i świtą obejrzeć panoramę (zabawili godzinę mimo mrozu). (...) o figurach Kossaka powiedział cesarz, że oprócz niego i Detaille'a nie zna nikogo w sztuce europejskiej, kto by taką rzecz potrafił wykonać z taką znajomością tematu”.

„Kraj” 1896, nr 3, z. 19 (31 I 1896)





Colonne mourante, ranni generałowie, część panoramy „Berezyna”, za: Kazimierz Olszański, Wojciech Kossak, Wrocław [et al.] 1990

Szwolżerowie polscy pędzący do szarzy, poczty sztandarowe, palenie sztandarów przed Napoleonem, część panoramy „Berezyna”, za: Kazimierz Olszański, Wojciech Kossak, Wrocław [et al.] 1990

BURZLIWE LOSY PANORAMY „BEREZYNĄ”

Praca nad nieistniejącą już dziś panoramą „Przejście armii Napoleona przez Berezynę” to jedna z najciekawszych kart w historii polskiego malarstwa końca XIX wieku. Przy jej realizacji zebrali się wybitni malarze, grający pierwsze skrzypce – pomysłodawca Julian Fałat (autor śnieżnego pejzażu) i Wojciech Kossak (twórca grup figuralnych). Ich pomocnikami byli Michał Gorstkin Wywiórski, Kazimierz Pułaski, Antoni Piotrowski oraz Jan Stanisławski. Celem autorów było zobrazowanie jednego z najdramatyczniejszych wydarzeń XIX wiecznej historii – odwrotu Wielkiej Armii Napoleona spod Moskwy w szczególnie dramatycznym momencie. Wielkie ludzkie rzesze przekraczają rzekę w dwóch miejscach – po pospiesznie skleconych mostach. Paniczna przeprawa jest tym spowodowana, że po drugiej stronie na Francuzów naciera wojsko rosyjskie. Powoduje to panikę wśród pchających się na mosty. Ludzie wzajemnie się trącają, część wpada do lodowatej wody, a pod jedną z przepraw zaczynają pękać pale. Strona bliżej obserwujących ukazywała wiele epizodów, wśród których najznaczniejszym było palenie sztandarów przed Napoleonem. Siedzący na bębnie cesarz przygląda się gorzko tej czynności, mającej uniemożliwić zdobycie tego cennego trofeum przez Rosjan.

Warto choćby nakreślić zajmującą historię tworzenia panoramy berezynskiej i wyjaśnić powód, dla którego w 1907 roku całość została podzielona na mniejsze kompozycje i poddana specyficznemu „rytuałowi” przemalowywania. Pomysł malowania tej panoramy zrodził się pierwotnie w środowisku monachijskim jednak tam nie został zrealizowany. Stało się tak między innymi dlatego, że malowanie panoramy było poważnym przedsięwzięciem, angażującym znaczny nakład pracy i wymagający dużych sum pieniędzy. Potrzebne one były nie tylko na opłacenie ludzkiej pracy, ale również wynajęcie rotundy, w której malowano i eksponowano panoramę. Im bliżej centrum miasta znajdowała się taka rotunda tym nakłady były wyższe. Pomysłodawcą „Przejścia armii Napoleona przez Berezynę” był Julian Fałat, który zaprosił do współpracy Wojciecha Kossaka, który już wówczas

miał za sobą malowanie panoramy racławickiej. Ten duet był pomyślany znakomicie: „Wybraliśmy Berezynę [jako temat], mnie dającą pole figuralne najbogatsze, jakie wymarzyć sobie można. Fałatowi zaś śniegi, które tak rozumie i doskonale maluje” (Wojciech Kossak, Wspomnienia, Warszawa 1971, s. 103). „Berezyna” ze względów finansowych powstawała w Berlinie, w którym od dziesięciu lat rezydował Fałat. Nim przystąpiono do prac Wojciech Kossak wybrał się na miejsce zdarzeń i wybrał punkt, z którego widz panoramy miał patrzeć na wymalowaną historię. Sporządził szereg notatek i szkiców, potem uzupełniając to jeszcze studiami broni i ubioru czasów napoleońskich. Ten gigantyczny obraz (1 800 m2) malowało kilku artystów przez 14 miesięcy. Z początku harmonijna współpraca Kossaka z Fałatem, przerodziła się stopniowo w konflikt. Jednym z powodów była kwestia autorstwa całości. Kossak, mający poczucie krzywdy po panoramie racławickiej, którą uważano za malarską zasługę Jana Styki był przeczulony na tym punkcie. Julian Fałat, powołany w tym czasie na rektora Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie musiał często opuszczać Berlin, by organizować życie na uczelni. Kossak natomiast przebywał w Berlinie i malował.

W końcu 1 kwietnia 1896 roku otwarto panoramę dla berlińskiej publiczności. Po pewnym czasie przejechała do Warszawy, gdzie odniosła wielki sukces. Potem była jeszcze pokazywana w Kijowie i w Moskwie, wszędzie spotykając się z uznaniem. W międzyczasie konflikt między dwoma głównymi protagonistami „Berezyny” doprowadził do pojedynku (1900). Powodem była nie tylko panorama, ale jeszcze między innymi artystyczna rywalizacja o względy cesarza Wilhelma II. Na szczęście dla polskiej sztuki pojedynek zakończył się bezkrwawo. Konflikt miał jednak potem, jak się zdaje, wpływ na losy panoramy. Gdy ta skończyła swoje tournée, Wojciech Kossak próbował sprzedać całość do Ameryki. Wobec niepowodzenia, w 1907 roku pociął całość na oddzielne kompozycje, przemalowując partie pejzażowe – jakby chcąc ostatecznie pożegnać się z niebezpieczeństwem uznania „Berezyny” za dzieło Juliana Fałata.

114 Ω

WOJCIECH KOSSAK

1856-1942

Wrony na śniegu - fragment panoramy "Berezyna", 1894-1896

olej/plótno, 70 x 100 cm
sygnowany śr.d.: 'Kossak'

estymacja:
50 000 - 70 000 PLN
11 700 - 16 400 EUR

„Nie pamiętam, za którą bytnością swoją zapytał mnie [cesarz Wilhelm II], co zmyślam począć, gdy skończę ‘Berezynę’. Odpowiedziałem, że chcę zaraz wracać do kraju. Na to rzekł mi cesarz: - Zostań pan w Berlinie, panie Kossak, bardzo pragnę, aby Berlin stał się także środowiskiem międzynarodowej sztuki”.

Wojciech Kossak, Wspomnienia, Warszawa 1973, s. 110



115

WOJCIECH KOSSAK

1856-1942

Spłoszony koń, 1922 (?)

olej/tektura, 50 x 40 cm

sygnowany i datowany l.d.: 'Wojciech Kossak | 1922 (?)'

na odwrociu pieczęć lakowa z herbem Kos

estymacja:

60 000 - 80 000 PLN

14 000 - 18 700 EUR

„Umiejętność obserwacji, doskonała znajomość formy (tworzywa), ogromna łatwość i biegłość operowania tą formą, pozwalały mu na dowolne nią żonglowanie. Stąd u Kossaka ta szeroko pojęta plama, energicznie i z rozmachem prowadzona linia, śmiałe i pewne pociągnięcia pędzla”.

Kazimierz Olszański, Wojciech Kossak, Wrocław [et al.] 1990, s. 50-5



116

WOJCIECH KOSSAK

1856-1942

Grenadierzy. Odwrót spod Moskwy, 1910

olej/deska, 38 x 54 cm

sygnowany i datowany l.d.: 'WOJCIECH KOSSAK 1910'

na odwrociu kartka z potwierdzeniem autentyczności podpisanym przez Jana Hoplińskiego z 2. września 1943 roku

oraz papierowa nalepka zakładu Róży Aleksandrowicz w Krakowie

estymacja:

85 000 - 120 000 PLN

19 900 - 28 000 EUR

LITERATURA:

por. pocztówka z reprodukcją obrazu Wojciecha Kossaka „Débris de la Grande-Armée 1812”, Muzeum Narodowe w Warszawie





117 †

JERZY KOSSAK

1886-1955

Kozacki patrol, 1917

olej/tektura, 44 x 34 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'Jerzy Kossak 1917'

estymacja:

35 000 - 45 000 PLN

8 200 - 10 500 EUR

„(...) p. Jerzy Kossak idzie śladami znakomitego dziada i ojca. Jest batalistą z dziedzictwa, z temperamentu i upodobania. I tutaj pierwszą szkołą jest pracownia ojcowska (...) p. Jerzy Kossak dziedziczy w całej pełni wielkie zdolności ojca rozwinięte już dziś zadziwiająco. Uderza wprost w młodym artyście zdolność kompozycji, wrażenia ruchu, panowania nad całością szeroko pomyślanych tematów”.

Fragment recenzji prasowej z 1911 roku, cyt. za: Janina Zielińska, Juliusz, Wojciech, Jerzy Kossakowie, Warszawa 1988, s. 77



118 †

JERZY KOSSAK

1886-1955

Pogoń ułanów za bolszewikami, lata 20.XX w.

olej/sklejka, 30 x 40 cm
sygnowany i datowany p.d.: 'Jerzy Kossak | 192[?]'

estymacja:
18 000 - 24 000 PLN
4 200 - 5 600 EUR

Sceny brawurowych pościgów, potyczek i przemarszów należą niewątpliwie do jed-nych z bardziej rozpoznawalnych przedstawień w sztuce Jerzego Kossaka. Naturalnie tematyka te zaczerpnięta została z twórczości jego ojca, Wojciecha, który dla naj-młodszego przedstawiciela malarskiej familii był przewodnim i w zasadzie jedynym nauczycielem. Jerzy Kossak bowiem nigdy nie podjął nauki na żadnej z artystycznych uczelni. Dorastał w świecie narodowych ideałów, które wypełniały pracownie ojca, a także dziadka, Juliusza. Na początku lat 20. XX stulecia wraz z pierwszym z nich rozpoczął intensywną działalność w ramach prowadzonego w krakowskiej „Kossaków-ce” atelier. Pracownia malarzy podbudowana autorytetem rodu zyskiwała dużą ilość zleceń, a jej popularność wykraczała daleko poza mury legendarnego grodu Kraka. Je-rzy Kossak na przestrzeni kolejnych dekad wypracował wiele ikonicznych już układów kompozycyjnych, które powielane były w licznych replikach autorskich. Wielokrotnie przedstawienia te różnią się od siebie zaledwie detalami, choć często następuje też w nich o wiele poważniejsza ingerencja w obręb sztafażu czy nawet odtwarzanego krajobrazu naturalnego.



119

WOJCIECH KOSSAK

1856-1942

Ułan na koniu z luzakiem, 1941

olej/tektura, 72,5 x 54 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'Wojciech Kossak | 1941'

na odwrociu lakowa pieczęć z herbem Kos oraz opis piórem: 'Potwierdzam autentyczność | Wojciech Kossak'

estymacja:

40 000 - 60 000 PLN

9 400 - 14 000 EUR



120 ↑

JERZY KOSSAK

1886-1955

Pogoń ułanów za bolszewikami, 1929

olej/tektura, 35 x 48 cm (w świetle oprawy)

sygnowany i datowany p.d.: 'Jerzy Kossak | 1929'

na odwrociu pieczętka składu przyborów malarskich Róży Aleksandrowicz w Krakowie

estymacja:

20 000 - 30 000 PLN

4 700 - 7 000 EUR



121 †

JERZY KOSSAK

1886-1955

Prowadzenie jeńca, 1921

olej/tektura, 48,5 x 61 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'Jerzy Kossak 1921'

na odwrociu kilkakrotnie przybity stempel: 'Henryk Frist. Kraków'

estymacja:

55 000 - 70 000 PLN

12 900 - 16 400 EUR



122 ↑

JERZY KOSSAK

1886-1955

"Portret Janiny Lewickiej", 1949

olej/tektura, 60 x 46 cm

dedykacja artysty p.d.: 'Kochanej Jance | w dniu imienin | Jerzy Kossak | 1949'

estymacja:

25 000 - 35 000 PLN

5 900 - 8 200 EUR

POCHODZENIE:

kolekcja Janiny Lewickiej i jej spadkobierców, Kraków

LITERATURA:

Kazimierz Olszański, Jerzy Kossak, Zakład Narodowy im. Ossolińskich: Wrocław [etc.],1992, s. 49, poz. 248 (il.)

W latach 1925-26 Jerzy wraz z ojcem jeździli po dworach ziemiańskich w Wielkopolsce, gdzie malowali portrety konne właścicieli, ich żon i córek. Młodemu Kossakowi to zajęcia na tyle się spodobało, że planował związać z malarstwem portretowym swoją karierę. Wojciech wspominał swojej żonie: „Coco [Jerzy] zarzeka się, że nie ma jak malować portrety i że tej się poświęci sztuce. Bardzo bym się cieszył, bo te kopie i ta fabryka już mi kością w gardle stanęła” (List Wojciecha Kossaka do żony cyt. za: Kazimierz Olszański, Jerzy Kossak, Wrocław [et al.] 1992, s. 20). Jerzy Kossak jednak nie poszedł tą drogą, a tematyka konno-batalistyczna pozostała dominująca w jego twórczości. Raczej unikał malowania z modelu, do czego tak bardzo nakłaniał go ojciec. Artysta robił jednak wyjątki i sporadycznie wykonywał portrety, za które zbierał pozytywne głosy krytyki. W wywiadzie dla „Kuriera Stanisławowskiego” z 1936 Ewa Müllerowa w taki sposób wychwalała tę dziedzinę twórczości Jerzego: „Talent Jerzego Kossaka jest wszechstronny, bo nie tylko zna tło swojskiego pejzażu, życie wsi i jej przejawy, ale równie doskonale widzi i rozumie wielkopański gest ‘Błękitnej damy’, jej subtelność urody, cud karnacji, główka platynowej blondynki jest prześliczna i nie zrównana w miękkości linii, w nachyleniu do pekińczyka, który na jej rasowych rączkach ułożył się tak wygodnie, jak na egzotycznych kwiatach swej ojczyzny, wytrzeszczył wprawdzie ogromne oczy chińskiego potwora, ale całość portretu pani z jej ulubieńcem wypadła wspaniale” (Kazimierz Olszański, op. cit. s. 31). Portrety kobiece Jerzego Kossaka są więc obecnie rzadkością na rynku sztuki. Zdaje się, że artysta uwieczniał wizerunki przede wszystkim bliskich mu osób, na co wskazują dedykacje na obrazach. W 1940 uwiecznił swoją przyjaciółkę, Trude Geyer, którą poznał we Wiedniu w kawiarni, którą prowadziła. Janina Lewicka ukazana na oferowanym w katalogu portrecie z 1949 wydaje się, że również była bliska artyście. O zażyłości malarza z portretowaną świadczy serdeczna dedykacja na licu obrazu: „Kochanej Jance w dniu imienin”. Według rodzinnych przekazów była ona narzeczoną malarza, jednak trudno znaleźć potwierdzenie tej historii w faktach. Zanim jeszcze pierwsza żona malarza, Ewa Kaplińska, zmarła podczas II wojny światowej, Jerzy już od połowy lat 30. miał romans z późniejszą jego drugą żoną, Elżbietą Dzieciotowską-Śmiałowską.



123 †

JERZY KOSSAK

1886-1955

Wesele góralskie, lata 50. XX w.

olej/tektura, 34,5 x 50 cm

sygnowany p.d.: 'Jerzy Kossak'

praca Jerzego Kossaka powstała przy udziale pracowni

na odwrociu stemple: pieczętka Jerzego Kossaka z herbem Kos

oraz pieczętka artysty z potwierdzeniem autentyczności obrazu: 'Stwierdzam autentycz- | ność tego obrazu | Jerzy Kosak'

estymacja:

10 000 - 15 000 PLN

2 400 - 3 500 EUR



Udział klienta w aukcji regulują WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ, WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI oraz niniejszy PRZEWODNIK DLA KLIENTA. Zachęcamy do zapoznania się z trzyczęściowym regulaminem, który ma na celu przedstawienie stosunku prawnego pomiędzy Domem Aukcyjnym DESA Unicum a kupującym w ramach aukcji. DESA Unicum pełni funkcję pośrednika handlowego pomiędzy komitentami wstawiającymi obiekty na aukcję a kupującymi. Warunki mogą być przez DESA Unicum odwołane lub zmienione poprzez aneksy dostępne w sali aukcyjnej lub poprzez obwieszczenie aukcjonera.

PRZEWODNIK DLA KLIENTA

I. PRZED AUKCJĄ

1. Cena wywoławcza
Cena wywoławcza jest kwotą, od której aukcjoner rozpoczyna licytację. Zwyczajowo cena wywoławcza zawarta jest między połową a trzy czwarte dolnej granicy estymacji. Cena wywoławcza może być podana w katalogu.

2. Opłata aukcyjna
Do kwoty wylicytowanej doliczamy opłatę aukcyjną. Opłata aukcyjna stanowi dodatkowe wynagrodzenie DESA Unicum z tytułu obsługi transakcji sprzedaży i wynosi 20% końcowej ceny obiektu (kwoty wylicytowanej). Opłata aukcyjna obowiązuje również w sprzedaży poaukcyjnej, w przypadku kiedy obiekt nie został sprzedany w ramach aukcji. Kwota wylicytowana wraz z opłatą aukcyjną zawiera podatek od towarów i usług VAT. Na zakupione obiekty wystawiamy faktury VAT marża. Wystawiamy je na wyraźne życzenie klienta. Jeżeli w dniu ewidencjonowania sprzedaży na kasie rejestrującej (w dniu wystawienia paragonu fiskalnego), klient nie jest pewny, czy chce otrzymać fakturę VAT marża, powinien on podać kasjerowi numer, za pomocą którego jest zidentyfikowany na potrzeby podatku lub podatku od wartości dodanej (NIP), w celu umieszczenia tego numeru na paragonie fiskalnym. DESA Unicum nie może wystawić faktury do paragonu, który nie będzie zawierać numeru NIP nabywcy, pomimo zgłoszenia takiego żądania przez klienta w ustawowym terminie. Jeżeli kwota należności ogółem nie przekracza kwoty 450 zł albo kwoty 100 euro, jeżeli kwota ta określona jest w euro, paragon fiskalny zawierający NIP stanowi fakturę uproszczoną, co do której nie zachodzi konieczność wystawienia dodatkowej faktury VAT marża.

3. Estymacja
Podana w katalogu estymacja jest szacunkową wartością obiektu i ma charakter wskazówki dla zainteresowanego nim klienta. W celu uzyskania dodatkowych informacji odnośnie estymacji rekomendujemy kontakt z naszymi doradcami. Licytacja zakończona w przedziale estymacji lub powyżej górnej granicy estymacji jest transakcją ostateczną. Estymacje nie uwzględniają opłaty aukcyjnej ani żadnych opłat dodatkowych.

4. Estymacje w walutach innych niż polski złoty
Transakcje aukcyjne zawierane są w polskich złotych, jednakże estymacje w katalogu aukcyjnym mogą być podawane w euro lub dolarach amerykańskich. Kurs walut w dniu aukcji może się różnić od tego w dniu druku katalogu, informacja ta ma więc charakter orientacyjny.

5. Cena gwarancyjna
Jest to najniższa kwota, za którą możemy sprzedać obiekt bez dodatkowej zgody sprzedającego. Jest równa bądź niższa niż dolna granica estymacji. Poszczególne obiekty mogą, jednak nie muszą, posiadać ceny gwarancyjnej. Jeżeli w drodze licytacji cena gwarancyjna nie zostanie osiągnięta, zakończenie licytacji skutkuje odczytaniem przez aukcjonera słowa "pass". Oznacza to, że transakcja nie została zawarta. Fakt ten zostaje ogłoszony bez uderzenia młotkiem. Opcjonalnie, jeżeli transakcja nie osiągnie ceny gwarancyjnej, aukcjoner może ogłosić zawarcie transakcji warunkowej. Fakt ten zostaje ogłoszony po uderzeniu młotkiem.

6. Pass
"Pass" zostaje odczytany przez aukcjonera w momencie, kiedy licytacja danego obiektu nie osiągnęła poziomu ceny gwarancyjnej i nie dochodzi do zwarcia transakcji w ramach aukcji. Klienci zainteresowani takim obiektem mogą zgłaszać oferty zakupu po zakończeniu aukcji. Dom Aukcyjny zastrzega sobie prawo przyjęcia więcej niż jednej oferty poaukcyjnej. Klient, który złożył ofertę w wysokości ceny gwarancyjnej, ma pierwszeństwo zakupu. Dom Aukcyjny zastrzega sobie również prawo do nieoferowania obiektów w sprzedaży poaukcyjnej.

7. Transakcja warunkowa
Możliwość zawierania transakcji warunkowych w ramach aukcji musi być ogłoszona przez aukcjonera przed rozpoczęciem aukcji. Tego typu transakcja zostaje zawarta w momencie, kiedy licytacja nie osiągnęła poziomu ceny gwarancyjnej i aukcjoner ogłosił taki fakt po uderzeniu młotkiem. Transakcja warunkowa traktowana jest jako wiążąca oferta nabycia obiektu po cenie wylicytowanej. Zobowiązujemy się do negocjacji ceny z komitentem, jednak nie gwarantujemy możliwości zakupu po cenie wylicytowanej. Jeżeli w toku negocjacji klient zdecyduje się podnieść ofertę do poziomu ceny gwarancyjnej lub zaakceptujemy wylicytowaną kwotę, umowa sprzedaży dochodzi do skutku. Jeżeli negocjacje nie przyniosą pozytywnego efektu w okresie pięciu dni roboczych liczonych od dnia aukcji, obiekt uznajemy za niesprzedany. W okresie tym zastrzegamy sobie prawo do przyjmowania po aukcji ofert równych cenie gwarancyjnej na obiekty wylicytowane warunkowo. W przypadku otrzymania takiej oferty od innego oferenta informujemy o tym fakcie klienta, który wylicytował obiekt warunkowo. W takim przypadku klient ma prawo do podniesienia swojej oferty do ceny gwarancyjnej i wtedy przysługuje mu prawo pierwszeństwa nabycia obiektu. W przeciwnym wypadku transakcja warunkowa nie dochodzi do skutku, a obiekt może zostać sprzedany innemu oferentowi.

8. Obiekty katalogowe
Zapewniamy fachową wycenę oraz rzetelny opis katalogowy powierzonego nam do sprzedaży obiektu. Wykonywane są one w najlepszej wierze z wykorzystaniem doświadczenia i fachowej wiedzy naszych pracowników oraz współpracujących z nami ekspertów. Mimo uwagi poświęcanej każdemu z obiektów w procesie opracowywania, dokumentacji pochodzenia, historii wystaw i bibliografii

przedstawione informacje mogą nie być wyczerpujące, a w niektórych przypadkach pewne fakty odnoszące się do kolejnych właścicieli, ekspozycji oraz publikacji, w ramach których obiekt był prezentowany, mogą być celowo nieujawnione.

9. Stan obiektu
Opisy katalogowe nie prezentują pełnego stanu zachowania obiektów. Brak takiej informacji nie jest równoznaczny z tym, że obiekt jest wolny od wad i uszkodzeń. Wskazane jest zatem, aby zainteresowani zakupem konkretnego obiektu dokonali jego dokładnych oględzin na wystawie przedaukcyjnej oraz przeprowadzili konsultacje z profesjonalnym konserwatorem, którego na wyraźną prośbę możemy rekomendować. Na specjalne życzenie klienta możemy dostarczyć szczegółowy raport stanu zachowania obiektu. Przygotowując taki raport, nasi pracownicy oceniają stan obiektu, biorąc pod uwagę jego szacunkową wartość oraz charakter aukcji, w ramach której jest on wystawiony na sprzedaż. Mimo że oceny przedmiotów pod tym względem prowadzone są rzetelnie, należy pamiętać, że nasi pracownicy nie są zawodowymi konserwatorami. Jeśli obiekt sprzedawany jest w ramie, nie ponosimy odpowiedzialności za jej stan. W przypadku obiektów nieoprawionych chętnie polecimy profesjonalną pracownię oprav.

10. Wystawa obiektów aukcyjnych
Wystawy przedaukcyjne są bezpłatnie dostępne dla oglądających. W trakcie ich trwania zachęcamy do kontaktu z naszymi ekspertami, którzy chętnie odpowiedzą na wszystkie pytania i przekażą szczegółowe informacje o poszczególnych obiektach.

11. Legenda
Poniższa legenda wyjaśnia symbole, które mogą Państwo znaleźć w niniejszym katalogu:
□ – obiekty bez ceny gwarancyjnej
† – obiekty, do których doliczamy opłatę wynikającą z tzw. droit de suite, tj. prawa twórcy i jego spadkobierców do otrzymywania wynagrodzenia z tytułu dokonanych zawodowo odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy dzieł. Powyższa opłata jest obliczana według poniższych stawek:
1) 5% kwoty wylicytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale do równowartości 50 000 euro (np. dla kwoty wylicytowanej 2 000 euro opłata 100 euro) oraz
2) 3% kwoty wylicytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 50 000,01 euro do równowartości 200 000 euro (np. dla kwoty wylicytowanej 80 000 euro opłata 3 400 euro) oraz
3) 1% kwoty wylicytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 200 000,01 euro do równowartości 350 000 euro (np. dla kwoty wylicytowanej 300 tys. euro opłata 8 000 euro) oraz
4) 0,5% kwoty wylicytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale od równowartości 350 000,01 euro do równowartości 500 000 euro (np. dla kwoty wylicytowanej 400 tys. euro, opłata 8 750 euro) oraz
5) 0,25% kwoty wylicytowanej, jeżeli ta część jest zawarta w przedziale przekraczającym równowartość 500 000 euro – jednak w kwocie nie wyższej niż równowartość 12 500 euro.

W Polsce droit de suite reguluje art. 19-19(5) ustawy o prawach autorskich i pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 r. z późniejszymi zmianami, zgodnie z obowiązującą w Unii Europejskiej dyrektywą 2001/84/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 27 września 2001 r. w sprawie prawa autora do wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginalnego egzemplarza dzieła sztuki. Opłata obliczana będzie z użyciem kursu dziennego NBP z dnia poprzedzającego aukcję. Opłata obliczana będzie, gdy równowartość kwoty wylicytowanej przekroczy 100 EUR.

□ – obiekty sprowadzane z państw spoza Unii Europejskiej, do których ceny doliczamy podatek graniczny w wysokości 8% kwoty wylicytowanej
o – przedmioty wytworzone w całości lub zawierające elementy wytworzone z roślin lub zwierząt określanych jako chronione lub zagrożone
ð – obiekty z pozwoleniem na wywóz

12. Prenumerata katalogów
W sprawie prenumeraty katalogów prosimy o kontakt pod numerem telefonu: 22 163 66 00 lub drogą mailową na adres: prenumerata@desa.pl. Katalogi dostępne są również na naszej stronie internetowej www.desa.pl. Zachęcamy do pobierania darmowych katalogów w formacie PDF.

II. AUKCJA

Udział w licytacji można wziąć osobiście, po uprzednim złożeniu zlecenia licytacji telefonicznej lub zlecenia licytacji z limitem, a także za pośrednictwem Aplikacji Online (strona internetowa https://bid.desa.pl/ oraz bezpłatna aplikacja mobilna DESA Unicum służące do udziału w licytacji przez Internet).

1. Przebieg aukcji
Aukcję prowadzi aukcjoner, który wycytuje obiekty i kolejne postąpienia, wskazuje licytujących, ogłasza zakończenie licytacji oraz wskazuje zwycięzcę. Zakończenie licytacji obiektu następuje w momencie uderzenia młotkiem przez aukcjonera. Jest to równoznaczne z zawarciem umowy sprzedaży między domem aukcyjnym a licytującym, który zaoferował najwyższą kwotę. W razie zaistnienia sporu w trakcie licytacji aukcjoner rozstrzyga spór albo ponownie przeprowadza licytację danego obiektu. Zastrzegamy sobie prawo do utrwalania przebiegu aukcji za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Zastrzegamy sobie prawo do licytowania jedynie wcześniej zgłoszonych przez uczestników aukcji obiektów. W takiej sytuacji numery obiektów są przed aukcją zgłaszane obsłudze domu aukcyjnego. Aukcjoner ma prawo do dowolnego rozdzielania lub łączenia obiektów oraz do ich wycofania z licytacji bez podania przyczyn. Opisy zawarte w katalogu aukcji mogą być uzupełnione lub zmie-

nione przez aukcjonera lub osobę przez niego wskazaną przed rozpoczęciem licytacji. Aukcja jest prowadzona w języku polskim, jednak na specjalne życzenie uczestnika aukcji niektóre spośród licytacji mogą być równolegle prowadzone w językach angielskim i niemieckim. Prośby takie powinny być składane najpóźniej godzinę przed aukcją wraz z informacją, których obiektów dotyczą. Licytacja odbywa się w temple 60-100 obiektów na godzinę.

2. Licytacja osobista
W celu licytacji osobistej należy wypełnić formularz udziału w aukcji i odebrać tabliczkę z numerem. Nowi klienci powinni zarejestrować się przynajmniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji, by dać nam czas na przetworzenie danych. W celu ich weryfikacji możemy poprosić o dokument potwierdzający tożsamość osoby rejestrowanej (dowód osobisty, paszport, prawo jazdy). Dane osobowe klientów są informacjami poufnymi i pozostają do wyłącznej wiadomości DESA Unicum i spółek powiązanych, które mogą przetwarzać dane osobowe uczestników aukcji w zakresie niezbędnym do realizacji zleceń licytacji. Klientom, którzy posiadają nieuregulowane należności z tytułu zakupów na wcześniejszych aukcjach, możemy odmówić udziału w kolejnej. Prosimy o pilnowanie lizaka aukcyjnego. W przypadku jego zgubienia prosimy o natychmiastowe poinformowanie o tym naszej obsługi. Po zakończeniu aukcji należy zwrócić tabliczkę z numerem w punkcie rejestracji, a w przypadku zakupu należy odebrać potwierdzenie zawartych transakcji.

3. Licytacja telefoniczna
Jeżeli nie mogą Państwo uczestniczyć w aukcji osobiście, istnieje możliwość licytacji przez telefon za pośrednictwem jednego z naszych pracowników. Klienci zainteresowani taką usługą powinni przesłać wypełniony formularz zlecenia najpóźniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Nie ponosimy odpowiedzialności za realizację zleceń dostarczonych później. Formularz zlecenia dostępny jest na ostatnich stronach katalogu, w siedzibie naszego domu aukcyjnego oraz na naszej stronie internetowej. Formularz należy przesłać faksem, pocztą, mailem lub dostarczyć osobiście. Wraz z formularzem prosimy o przesłanie fotokopii dokumentu tożsamości w celu weryfikacji danych. Nasz pracownik połączy się z klientem przed rozpoczęciem licytacji wybranych obiektów. Nie ponosimy jednak odpowiedzialności za brak możliwości wzięcia udziału w licytacji telefonicznej w przypadku problemów z uzyskaniem połączenia z podanym przez klienta numerem telefonu. Dlatego rekomendujemy wskazanie maksymalnej kwoty (bez opłaty aukcyjnej), do której będziemy mogli licytować w Państwa imieniu. Zastrzegamy prawo do nagrywania i archiwizowania rozmów telefonicznych, o których mowa powyżej. Opisana usługa jest darmowa i poufna.

4. Licytacja w imieniu klienta
Drugą opcją dla klientów, którzy nie mogą osobiście uczestniczyć w aukcji, jest złożenie zlecenia licytacji z limitem. Klienci zainteresowani taką usługą również powinni przesłać wypełniony formularz najpóźniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Obowiązuje ten sam formularz co w przypadku licytacji telefonicznej. Zawarte w formularzu kwoty nie powinny uwzględniać opłaty aukcyjnej i opłat dodatkowych, powinny być wyrażone w polskich złotych oraz zgodnie z tabelą postąpień przedstawioną w dalszej części przewodnika. Jeżeli podana kwota nie jest zgodna z kwotami w tabeli postąpień zostanie ona obniżona. Nasi pracownicy dołożą wszelkich starań, aby klient zakupił wybrany obiekt w możliwie jak najniższej cenie, nie niższej jednak niż cena gwarancyjna. Jeżeli limit jest niższy niż cen gwarancyjna w wypadku niesprzedania obiektu w czasie aukcji, limit rozpatrywany jest jako oferta poaukcyjna. Opcjonalnie może dojść do zawarcia transakcji warunkowej. W przypadku dwóch lub większej ilości zleceń z takim samym limitem decyduje kolejność zgłoszeń. Opisana usługa jest darmowa i poufna.

5. Aplikacja online
We wszytskich aukcjach DESA Unicum można brać udział za pośrednictwem Aplikacji Online. Aby wziąć udział w aukcji należy założyć darmowe konto w Aplikacji Online, a następnie zarejestrować się do konkretnej aukcji – z uwagi na proces weryfikacji i dopuszczenia do aukcji prosimy o rejestrowanie się na aukcję nie później niż 12 godzin przed rozpoczęciem licytacji na żywo. Na każdą aukcję należy rejestrować się oddzielnie. Klient otrzymuje mailem informację o dopuszczeniu do aukcji. Klienci zarejestrowani później mogą zostać niedopuszczeni do licytacji. Po pierwszym pozytywnym procesie weryfikacji, klient może zostać dodany do listy klientów weryfikowanych automatycznie, co oznacza, że przy rejestracji na kolejną aukcję, informację o dopuszczeniu do aukcji klient otrzyma automatycznie od razu, bezpośrednio po zarejestrowaniu się. Uczestniczyć w aukcji można zarówno składając oferty na obiekty z aukcji przed rozpoczęciem licytacji (prelicytacja) jak i składając oferty (kolejne przebiecia) w trakcie trwania aukcji na żywo, obserwując relacje online w serwisie. Oferta złożona w prelicytacji przestaje wiązać, gdy inny uczestnik aukcji złożył ofertę korzystniejszą. DESA Unicum zastrzega sobie prawo do ustawiania klientom licytującym przez Internet limitów transakcyjnych. Opisana usługa jest darmowa i poufna. Ponadto, istnieje możliwość oglądania relacji audio-video z Sali Aukcyjnej.

6. Tabela postąpień		
cena	postąpienie	
0 – 2 000	100	
2 000 – 3 000	200	
3 000 – 5 000	200/500/800 (np. 3 200, 3 500, 3 800)	
5 000 – 10 000	500	
10 000 – 20 000	1 000	
20 000 – 30 000	2 000	
30 000 – 50 000	2 000/5 000/8 000 (np. 32 000, 35 000, 38 000)	
50 000 – 100 000	5 000	

100 000 – 300 000	10 000
300 000 – 700 000	20 000
700 000 – 1 500 000	50 000
1 500 000 – 3 000 000	100 000
3 000 000 – 8 000 000	200 000
powyżej 8 000 000	wg uznania aukcjonera

III. PO AUKCJI

1. Płatność
Kupujący zobowiązany jest do zapłaty należności za wylicytowane obiekty w terminie 7 dni od dnia aukcji. Przekroczenie wyznaczonego terminu grozi naliczeniem odsetek ustawowych za okres opóźnienia w zapłacie. Akceptujemy płatność w gotówce do równowartości 10.000 EUR obliczonej według średniego kursu waluty ogłoszonego przez NBP, obowiązującego w dniu dokonania płatności, kartami płatniczymi (MasterCard, VISA) oraz przelewem bankowym na konto: mBank S.A. 27 1140 2062 0000 2380 1100 1002, Swift: BREXPLPWWBK. W tytule prosimy wpisać nazwę aukcji, datę aukcji oraz numer obiektu.

2. Płatność w walutach innych niż polski złoty
Wszystkie transakcje zawierane są w polskich złotych. Na specjalne życzenie po wcześniejszym uzgodnieniu dopuszczamy wpłaty w euro, dolarach amerykańskich lub funtach brytyjskich. Wartość transakcji opłacanej w innej walucie niż polski złoty będzie powiększona o opłatę manipulacyjną w wysokości 1%. Przeliczenia dokonujemy po dziennym kursie kupna waluty mBank S.A.

3. Odstąpienie od umowy
W razie opóźnienia nabywcy w zapłacie możemy odstąpić od umowy z nabywcą po bezskutecznym upływie terminu dodatkowego wyznaczonego na zapłatę. W przypadku skorzystania przez DESA Unicum z prawa odstąpienia, DESA Unicum może dochodzić od nabywcy odszkodowania tytułem utraconych korzyści, które obejmują m. in. szkodę spowodowaną brakiem uzyskania opłaty aukcyjnej.

4. Reklamacje
Wszelkie możliwe reklamacje rozpatrywane są zgodnie z przepisami prawa polskiego. Reklamację z tytułu niezgodności towaru z umową można zgłosić w ciągu jednego roku od wydania obiektu. Wobec osób niebędących bezpośrednimi nabywcami na aukcji nie ponosimy odpowiedzialności za ukryte wady fizyczne oraz wady prawne zakupionych obiektów.

5. Odbiór zakupionego obiektu
Przy odbiorze zakupionych obiektów wymagamy okazania dokumentu potwierdzającego tożsamość. Obiekty mogą zostać wydane nabywcy lub osobie posiadającej pisemne upoważnienie. Może to nastąpić tylko w momencie pełnej płatności i uregulowania wszystkich zobowiązań wynikających z wcześniejszych zakupów. Zakupione obiekty na aukcji powinny być odebrane w ciągu 30 dni od aukcji. W przeciwnym razie mogą one zostać odesłane do magazynu zewnętrznego, a klient obciążony kosztami transportu oraz magazynowania. Wielkość opłat będzie uzależniona od operatora magazynu oraz rodzaju i wielkości obiektu. Tym samym ponosimy odpowiedzialność za utratę lub uszkodzenie obiektu jedynie przez okres 30 dni od aukcji.

6. Transport i przesyłka
Zapewniamy podstawowe opakowanie zakupionych obiektów umożliwiające odbiór osobisty. Na wyraźne życzenie klienta możemy pomóc w kontakcie z wyspecjalizowaną firmą zajmującą się pakowaniem i wysyłką dzieł sztuki.

7. Pozwolenie na eksport
Przed wzięciem udziału w aukcji potencjalnym licytującym radzimy, aby zorientowali się czy w razie potrzeby wywozu obiektu poza granice Polski nie są wymagane dodatkowe pozwolenia. Przypominamy, że reguluje to ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. nr 162 poz. 1568, z późn. zm.), zgodnie z którą wywóz określonych obiektów poza granice kraju wymaga zgody odpowiednich władz: w szczególności dotyczy to obrazów starszych niż 50 lat o wartości powyżej 40 000 złotych. Nabywca jest zobowiązany do przestrzegania przepisów w tym zakresie, a niemożliwość uzyskania odpowiednich dokumentów lub opóźnienie w ich uzyskaniu nie uzasadniają odstąpienia od sprzedaży ani opóźnienia w uiszczeniu pełnej ceny nabycia za obiekt. Obiekty tego typu zostały oznaczone dla Państwa wygody symbolem „o” opisanym w legendzie. Nie ponosimy jednak odpowiedzialności za błędy lub uchybieniaw oznaczeniu przedmiotów zawierających elementy wytworzone z chronionych lub regulowanych prawem gatunków roślin i zwierząt.

8. Zagrożone gatunki
Przedmioty zrobione z materiału roślinnego lub zwierzęcego albo zawierające je, tj. m.in. koralowiec, skóra krokodyla, kość słoniowa, kość wieloryba, róg nosorożca, skorupa żółwia, niezależnie od wieku, procentu zawartości, mogą wymagać dodatkowych pozwoleń lub certyfikatów przed wywozem. Prosimy pamiętać, że uzyskanie dokumentów umożliwiających eksport nie jest równoznaczne z możliwością importu do innego państwa. Nabywca jest zobowiązany do przestrzegania przepisów w tym zakresie, a niemożliwość uzyskania odpowiednich dokumentów lub opóźnienie w ich uzyskaniu nie uzasadniają odstąpienia od sprzedaży ani opóźnienia w uiszczeniu pełnej ceny nabycia za obiekt. Obiekty tego typu zostały oznaczone dla Państwa wygody symbolem „o” opisanym w legendzie. Nie ponosimy jednak odpowiedzialności za błędy lub uchybieniaw oznaczeniu przedmiotów zawierających elementy wytworzone z chronionych lub regulowanych prawem gatunków roślin i zwierząt.

9. Wykonując obowiązek informacyjny, określony w ustawie z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 134 z późn. zm.), niniejszym uprzejmie informujemy, że na podstawie art. 38 pkt 11 ww. ustawy, klientom nie przysługuje prawo do odstąpienia od umowy.

WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ i **WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI** przedstawione poniżej określają prawa i obowiązki licytujących i kupujących z jednej strony oraz Domu Aukcyjnego DESA Unicum i komitentów z drugiej. Wszyscy potencjalni kupujący na aukcji powinni dokładnie przeczytać **WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ** i **WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI** zanim przystąpią do licytacji.

WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ

1. WPROWADZENIE

Każdy obiekt zaprezentowany w katalogu aukcyjnym przeznaczony jest do sprzedaży na warunkach określonych:

a) w **WARUNKACH SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ** i **WARUNKACH POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI**,
b) w innych informacjach podanych w pozostałych częściach katalogu aukcyjnego, w szczególności w PRZEWODNIKU DLA KLIENTA,
c) w dodatkach do katalogu aukcyjnego lub innych materiałach udostępnionych przez DESA Unicum na sali aukcyjnej. W każdym przypadku zmiana warunków może nastąpić poprzez stosowny aneks bądź ogłoszenie podane do wiadomości przez aukcjonerą przed rozpoczęciem aukcji. Poprzez licytację na aukcji, niezależnie czy osobistą, czy za pośrednictwem przedstawiciela, czy też na podstawie złożonego zlecenia licytacji telefonicznej lub z limitem, licytujący i kupujący wyrażają zgodę na brzmienie niniejszych **WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ** ze zmianami i uzupełnieniami oraz **WARUNKÓW POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI**.

2. DESA UNICUM JAKO POŚREDNIK HANDLOWY

DESA Unicum występuje jako zastępca pośredni działający w imieniu własnym, lecz na rachunek komitenta uprawnionego do rozporządzenia obiektem, chyba że inaczej zastrzeżono w katalogu, jego zmianach lub w ogłoszeniach podanych do wiadomości przed aukcją.

3. LICYTOWANIE NA AUKCJI

1) DESA Unicum może według swojego uznania odmówić dopuszczenia niektórych osób do udziału w aukcji lub sprzedaży poaukcyjnej. Wszyscy licytujący muszą zarejestrować się przed aukcją, dostarczyć wymagane informacje przewidziane w formularzu rejestracji, okazać dokument potwierdzający tożsamość oraz odebrać tabliczkę z numerem licytacyjnym.
2) Dla wygody licytujących, którzy nie mogą uczestniczyć w aukcji osobiście, DESA Unicum może zrealizować pisemne zlecenie licytacji. W takim przypadku nieobecni licytujący powinni wypełnić formularz „zlecenie licytacji”, który można znaleźć w katalogu, na stronie internetowej DESA Unicum lub otrzymać w siedzibie DESA Unicum. Kwoty wskazane przez licytującego w zleceniu licytacji nie powinny zawierać opłaty aukcyjnej i opłat dodatkowych, powinny być wyrażone w polskich złotych oraz zgodne z tabelą postąpień. Jeżeli podana kwota nie jest zgodna z kwotami w tabeli postąpień, zostanie ona obniżona. Aukcjoner nie akceptuje zlecenia licytacji, w którym nie ma wskazanej maksymalnej kwoty, do której DESA Unicum może zrealizować zlecenie. DESA Unicum dołoży starań, aby klient zakupił wybrany obiekt w możliwie jak najniższej cenie, nie niższej jednak niż cena gwarancyjna. Jeśli limit podany przez licytującego jest niższy niż cena gwarancyjna, a stanowi jednocześnie najwyższą ofertę, wówczas dochodzi do transakcji warunkowej. W przypadku dwóch lub większej ilości zleceń z takim samym limitem decyduje kolejność zgłoszeń. Wszystkie zlecenia licytacji wraz z fotokopią dokumentu tożsamości umożliwiający weryfikację danych osobowych powinny być przesłane (pocztą, faksem bądź e-mailem) albo dostarczone osobiście do siedziby DESA Unicum przynajmniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Dostarczone później zlecenia mogą nie być zrealizowane.
3) Od osób zainteresowanych licytacją przez telefon wymaga się zgłoszenia chęci licytacji telefonicznej poprzez wypełnienie formularza „zlecenie licytacji”, dostępnego w katalogu, na stronie internetowej DESA Unicum lub w siedzibie DESA Unicum. Wszystkie zlecenia licytacji powinny być przesłane (pocztą, faksem, e-mailem) lub dostarczone osobiście do siedziby DESA Unicum przynajmniej 24 godziny przed rozpoczęciem aukcji. Wymaga się również przesłania fotokopii dokumentu tożsamości w celu weryfikacji danych osobowych. Dostarczone później zlecenia mogą nie być zrealizowane. Licytacja telefoniczna może być nagrywana, złożenie zlecenia jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na nagrywanie rozmowy telefonicznej. Na wypadek trudności z połączeniem telefonicznym licytujący może określić na zleceniu limit, do którego pracownik domu aukcyjnego będzie licytować pomimo braku połączenia. Jeśli żaden limit nie jest określony na zleceniu, pracownik domu aukcyjnego uznaje w takim wypadku, że klient oferuje przynajmniej cenę wywoławczą.

4) Podczas licytacji, zarówno osobistej, telefonicznej, za pośrednictwem pracownika DESA Unicum oraz za pośrednictwem Aplikacji Online, licytujący bierze osobistą odpowiedzialność za zapłatę za wylicytowane obiekty, co opisane jest dokładniej w paragrafie 3 punkcie 5 poniżej, chyba że przed rozpoczęciem aukcji zostało wyrażone uzgodnione na piśmie z DESA Unicum, że oferent jest pełnomocnikiem zidentyfikowanej osoby trzeciej akceptowalnej przez DESA Unicum.
5) Usługa licytacji na podstawie zlecenia licytacji nie podlega żadnej opłacie. DESA Unicum zobowiązuje się dochować należytej staranności w realizacji zleceń, jednak

nie ponosi odpowiedzialności za niezrealizowanie takich ofert, chyba że wina za brak realizacji zlecenia leży wyłącznie po stronie DESA Unicum.

4. PRZEBIEG AUKCJI

1) O ile nie zastrzeżono inaczej poprzez symbol, każdy obiekt oferowany jest z zastrzeżeniem ceny gwarancyjnej, która jest poufną minimalną ceną sprzedaży uzgodnioną między DESA Unicum i komitentem. Cena gwarancyjna nie może przekroczyć dolnej granicy estymacji.
2) Aukcjoner może w każdym momencie aukcji wycofać którykolwiek obiekt, ponownie zaoferować przedmiot do sprzedaży (również bezpośrednio po uderzeniu młotkiem) w razie zaistnienia błędu bądź sporu co do wyniku licytacji. W powyższym przypadku aukcjoner może podjąć wszelkie działania, które uzna za stosowne i racjonalne. Jeżeli jakkolwiek spór co do wyniku licytacji powstanie po aukcji, wynik sprzedaży w ramach aukcji uznaje się za ostateczny.
3) Aukcjoner rozpoczyna licytację i decyduje o wysokości kolejnych postąpień. W celu osiągnięcia ceny gwarancyjnej obiektu aukcjoner i pracownicy DESA Unicum mogą składać w toku licytacji oferty w imieniu komitenta bez wskazania, że czynią to w imieniu komitenta, bądź to przez składanie następujących po sobie ofert licytacyjnych, bądź też oferty w odpowiedzi na oferty składane przez innych oferentów. Jeżeli nie ma żadnych ofert na dany obiekt lub oferty są zbyt niskie, aukcjoner może uznać przedmiot za niesprzedany, co sygnalizuje terminem "pass".
4) Ceny na aukcji podawane są w polskich złotych i w tej walucie powinna być dokonana płatność. W odpowiedzi na potrzeby klientów zagranicznych estymacje w katalogu aukcyjnym mogą być podawane także w euro, funtach brytyjskich i dolarach amerykańskich, odzwierciedlając w przybliżeniu cenę przy obecnym kursie waluty. Stosownie do tego estymacje podawane w euro, funtach brytyjskich i dolarach amerykańskich mają charakter wyłącznie orientacyjny.
5) Licytujący, który zaoferował najwyższą kwotę zaakceptowaną przez aukcjонера, jest zwycięzcą licytacji. Uderzenie młotkiem przez aukcjонера oznacza akceptację najwyższej oferty i zawarcie umowy sprzedaży między DESA Unicum a kupującym. Ryzyko i odpowiedzialność za obiekt przechodzący na własność kupującego opisane zostały w paragrafie 6 poniżej.
6) Każda poaukcyjna sprzedaż obiektów oferowanych na aukcji podlega również **WARUNKOM SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ** oraz **WARUNKOM POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI**.

5. CENA NABYCIA I OPŁATA AUKCYJNA

1) Do kwoty wylicytowanej doliczana jest opłata aukcyjna oraz opłaty dodatkowe wynikające z oznaczeń katalogowych obiektu. Opłata aukcyjna stanowi dodatkowe wynagrodzenie DESA Unicum z tytułu obsługi transakcji sprzedaży i wynosi 20 % końcowej ceny obiektu (kwoty wylicytowanej). Opłata aukcyjna obowiązuje również w sprzedaży poaukcyjnej.
2) Do kwoty wylicytowanej mogą zostać doliczone inne podatki i opłaty, jeśli w katalogu zaznaczone to zostało odpowiednimi oznaczeniami (patrz: paragraf 1 punkt 10 „Przewodnika dla klienta”: „Legenda”).
3) Jeśli nie uzgodniono inaczej, kupujący jest zobowiązany uiścić należność w terminie 7 dni od daty aukcji, niezależnie od uzyskania pozwolenia na eksport czy innych pozwoleń. Opłaty mają być uiszczone w polskich złotych gotówką, kartą lub przelewem bankowym:
a) DESA Unicum akceptuje płatność kartami płatniczymi MasterCard, VISA
b) DESA Unicum akceptuje płatność przelewem bankowym na konto mBank S.A.. 27 1140 2062 0000 2380 1100 1002, Swift: BREXPLPWWA3
W tytule przelewu proszę podać nazwę aukcji, datę aukcji oraz numer obiektu.
4) Własność zakupionego obiektu nie przejdzie na kupującego, dopóki DESA Unicum nie otrzyma pełnej ceny nabycia za obiekt opłaty aukcyjnej lub innych opłat, jeżeli odnoszą się do danego obiektu DESA Unicum nie jest zobowiązana do przekazania obiektu kupującemu do chwili przeniesienia własności obiektu na kupującego. Wcześniejsze przekazanie obiektu kupującemu nie jest równoznaczne z przeniesieniem prawa własności obiektu na kupującego ani zwolnieniem z obowiązku zapłaty przez niego ceny nabycia.

6. ODBIÓR ZAKUPU

1) Odbiór wylicytowanych obiektów jest możliwy po dokonaniu wpłaty pełnej ceny nabycia oraz uregulowaniu innych płatności wobec DESA Unicum i spółek powiązanych. Jak tylko nabywca spełni wszystkie wymagania, powinien skontaktować się ze swoim doradcą klienta DESA Unicum lub z Biurem Obsługi Klienta pod numerem tel. 22 163 66 00, aby umówić się na odbiór obiektu.
2) Kupujący powinien odebrać zakupiony obiekt w terminie 30 dni od daty aukcji. Po tym terminie DESA Unicum przesyła wszystkie wylicytowane obiekty do magazynu ze-

wnętrznego, a kupujący obciążony zostanie kosztami transportu oraz magazynowania. Wielkość opłat będzie uzależniona od operatora magazynu oraz rodzaju i wielkości obiektu. Zaakceptowanie niniejszego regulaminu równoznaczne jest z zaakceptowaniem regulaminu spółki magazynowej. Po upływie 30 dni od daty aukcji na kupującego przechodzi ryzyko utraty i uszkodzenia nieodebranego obiektu, a także ciężary związane z takim obiektem, w tym koszty jego ubezpieczenia. DESA Unicum odpowiada względem kupującego za szkody z tytułu straty lub uszkodzenia obiektu, jednak jedynie do wysokości ceny nabycia obiektu.
3) Dla wygody kupującego DESA Unicum nieodpłatnie zapewnia podstawowe opakowanie obiektu umożliwiające jego odbiór osobisty. Na wyraźne życzenie kupującego DESA Unicum może pomóc w kontakcie z wyspecjalizowaną firmą zajmującą się pakowaniem i wysyłką dzieł sztuki. Każde takie zlecenie odbywa się na odpowiedzialność klienta, DESA Unicum nie bierze odpowiedzialności za nieprawidłowe wykonanie usług przez przewoźników bądź inne osoby trzecie. Jeżeli klient sam wybierze firmę transportową, jej przedstawiciel powinien skontaktować się z DESA Unicum telefonicznie przynajmniej 24 godziny przed planowanym odbiorem obiektu pod numerem telefonu: 22 163 66 20.
4) DESA Unicum będzie wymagała okazania dowodu osobistego przed przekazaniem obiektu nabywcy bądź jego przedstawicielowi, który dodatkowo powinien posiadać pisemne upoważnienie od nabywcy.

7. BRAK PŁATNOŚCI

Bez uszczerbku dla innych praw sprzedający, w przypadku gdy nabywca nie uiści pełnej ceny nabycia za obiekt, opłaty aukcyjnej lub innych opłat, jeżeli odnoszą się do danego obiektu, w terminie 7 dni od daty aukcji, DESA Unicum może zastosować jeden lub kilka z poniższych środków prawnych:

a) przechować obiekt w siedzibie DESA Unicum lub w innym miejscu na ryzyko i koszt klienta;
b) odstąpić od sprzedaży obiektu, zatrzymując dotychczasowe opłaty na poczet pokrycia szkód;
c) odrzucić zlecenie nabywcy w przyszłości lub zrealizować takie zlecenie pod warunkiem uiszczenia kaucji;
d) naliczać ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia wymagalności płatności do dnia zapłaty pełnej ceny nabycia, opłaty aukcyjnej lub innych opłat, jeżeli odnoszą się do danego obiektu;
e) wszcząć postępowanie sądowe przeciwko kupującemu w celu odzyskania zaległości;
f) potrącić należności nabywcy względem Desa Unicum z wierzytelności wobec tego nabywcy wynikających z innych transakcji;
g) podjąć wszelkie inne działania odpowiednie do zaistniałych okoliczności.

8. DANE OSOBOWE KLIENTA

W związku ze świadczonymi usługami oraz wymogami prawnymi związanymi z przeprowadzeniem aukcji DESA Unicum może wymagać od klientów podania danych osobowych lub w niektórych przypadkach (np. w celu sprawdzenia wypłacalności, poświadczenia tożsamości klienta lub w celu uniknięcia fałszerstwa) pozyskać dane o kliencie od osób trzecich. DESA Unicum może również wykorzystać dane osobowe dostarczone przez klienta w celach marketingowych, dostarczając materiały o produktach, usługach bądź wydarzeniach organizowanych przez DESA Unicum oraz spółki powiązane. Zgadzając się na **WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ** i podając dane osobowe, klienci zgadzają się, że DESA Unicum i spółki powiązane mogą wykorzystać te dane do ww. celów. Jeśli klient chciałby uzyskać więcej informacji o polityce prywatności, skorygować swoje dane lub zrezygnować z dalszej korespondencji marketingowej, prosimy o kontakt pod numerem 22 163 67 00.

WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI

Przez autentyczność obiektu rozumiemy właściwe podanie autorstwa obiektu i prawidłowe jego datowanie. DESA Unicum udziela gwarancji autentyczności obiektów zaprezentowanych w tym katalogu na okres 5 lat od daty sprzedaży przez DESA Unicum z poniższymi zastrzeżeniami:

1) DESA Unicum udziela gwarancji autentyczności obiektu jedynie bezpośredniemu nabywcy obiektu (konsumentowi). Powyższa gwarancja nie obejmuje:
a) kolejnych właścicieli obiektu, włączając w to osoby, które nabyły od bezpośredniego nabywcy obiekt odpłatnie, w drodze darowizny lub dziedziczenia;
b) obiektu, co do którego trwa spór o autorstwo;
c) obiektu, którego autorstwo jest jedynie domniemane, co w katalogu i na certyfikacie oznaczone jest następującymi zapisami: brak dat życia po imieniu i nazwisku artysty, nazwisko artysty poprzedzone jedynie inicjałem imienia, znak zapytania w nawiasie lub bez nawiasu („?” lub „(?)” po nazwisku artysty, przed lub po imieniu i nazwisku artysty określania: „przypisywany/e/a”, „Attributed” lub skrót „Attrib.”;
d) obiektu powstałego w bliżej lub szerzej rozumianym kręgu oddziaływania stylu danego artysty, co w katalogu i na certyfikacie oznaczone jest użyciem przed lub po imieniu i nazwisku artysty jednego z następujących określeń: „krag”, „szkoła” bądź „naśladowca”;

9. OGRANICZENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI

1) DESA Unicum wyłącza wszelkie gwarancje inne niż **WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI** w najszerszym zakresie dopuszczonym prawem.
2) Całkowita odpowiedzialność DESA Unicum będzie ograniczona wyłącznie do ceny nabycia zapłaconej przez kupującego.
3) DESA Unicum nie jest odpowiedzialna za pomyłki słowne czy na piśmie w informacjach podanych klientom oraz nie ponosi odpowiedzialności wobec żadnego licytującego za błędy w trakcie prowadzonej aukcji lub popełnione w innym zakresie związanym ze sprzedażą obiektu.
4) DESA Unicum nie bierze odpowiedzialności wobec kupującego za szkody przewyższające cenę nabycia, niezależnie czy taka szkoda jest charakteryzowana jako bezpośrednia, pośrednia, szczególna, przypadkowa czy następcza. DESA Unicum nie jest zobowiązana do zapłaty odsetek od ceny zakupu.
5) Żaden przepis w niniejszych **WARUNKACH SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ** nie wyklucza lub nie ogranicza odpowiedzialności DESA Unicum wobec kupującego, wynikającej z jakiegokolwiek oszustwa bądź świadomego wprowadzenia w błąd, lub z winy umyślnej.

10. PRAWA AUTORSKIE

1) Sprzedający nie przekazują wraz z obiektem prawa autorskiego ani prawa do reprodukowania obiektu.
2) Prawa autorskie do wszystkich zdjęć, ilustracji i tekstów związanych z obiektem sporządzonych przez lub dla DESA Unicum, włączając zawartość tego katalogu, stanowią własność DESA Unicum. Nie mogą być one wykorzystane przez kupującego ani inne osoby bez uprzedniej zgody pisemnej DESA Unicum.

11. POSTANOWIENIA OGÓLNE

1) Niniejsze **WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ** wraz późniejszymi zmianami i uzupełnieniami, o których mowa w paragrafie 1 powyżej, oraz **WARUNKI POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI** wyczerpują całość praw i obowiązków pomiędzy stronami w odniesieniu do sprzedaży obiektu.
2) Wszelkie zawiadomienia powinny być kierowane na piśmie na adres DESA Unicum. Powiadomienia kierowane do klientów będą przesyłane na adres podany w ostatnim piśmie do DESA Unicum.
3) Jeśli jakiegokolwiek z postanowień **WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ** okazałoby się nieważne, bezskuteczne lub niemożliwe do zastosowania, pozostałe postanowienia będą nadal obowiązywać. Brak działania lub opóźnienie w wykonywaniu praw wynikających z **WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ** nie oznacza zrzeczenia się praw lub zwolnienia z obowiązków ani nie uchyla obowiązywalności całości bądź części z postanowień **WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ**.

12. PRAWO OBOWIĄZUJĄCE

Prawa i obowiązki stron wynikające z niniejszych **WARUNKÓW SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ** oraz **WARUNKÓW POTWIERDZENIA AUTENTYCZNOŚCI**, przebieg aukcji i jakiegokolwiek sprawy związane z powyższymi postanowieniami podlegają prawu polskiemu. DESA Unicum w szczególności zwraca uwagę na przepisy:
1) ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. Nr 162 poz. 1568, z późn. zm.) – wywóz określonych obiektów poza granice kraju wymaga zgody odpowiednich władz,
2) ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz. U. z 1997 r. Nr 5, poz. 24, z późn. zm.) – muzea rejestrowane mają prawo pierwokupu zabytków bezpośrednio na aukcji za kwotę wylicytowaną powiększoną o opłatę aukcyjną.

e) obiektu, którego określenie autorstwa było zgodne z ogólnie przyjętą opinią specjalistów, uczonych i innych ekspertów;
f) obiektu, w przypadku którego podana w katalogu roczna data powstania różni się od faktycznej o mniej niż 15 lat;
g) obiektu, w przypadku którego w datowaniu pojawiło się prawidłowe określenie stulecia, natomiast nieprawidłowe określenie części tego stulecia (połowy lub ćwierci);
h) obiektów z XX w., XIX w. i starszych, w przypadku których faktycznie stwierdzone datowanie różni się w stosunku do podanego w katalogu „na korzyść” obiektu, tj. obiekt okazał się starszy, niż było to podane w opisie;
i) obiektu, którego opis i datowanie zostały uznane za niedokładne przy użyciu metod naukowych lub testów, które nie były ogólnie przyjęte w czasie wydawania tego katalogu bądź w tamtym czasie były uznawane za nadmiernie kosztowne lub niewykonalne, albo według wszelkiego prawdopodobieństwa mogłyby spowodować uszkodzenia lub utratę wartości obiektu. DESA Unicum zastrzega iż opis uzupełniający (pochodzenie, historia wystaw, literatura) został wykonany w dobrej wierze i błędy w tym zakresie nie mogą być podstawą do reklamacji. DESA Unicum zastrzega, sobie również 5% jako granicę błędu w przypadku podawania poszczególnych wymiarów obiektu.

ZLECENIE LICYTACJI

Ród Kossaków • 1549KOL044 • 8 sierpnia 2024

Zlecenie licytacji z limitem lub licytacja telefoniczna to proste sposoby wzięcia udziału w aukcji, które nie skutkują żadnymi dodatkowymi kosztami dla Nabywcy.

☐ Zlecenie licytacji z limitem

Zlecenie musi być dostarczone (osobiście, pocztą, faksem lub e-mailem) do siedziby domu aukcyjnego nie później niż 24 godziny przed rozpoczęciem licytacji, w przypadku późniejszego dostarczenia nie gwarantujemy realizacji zlecenia, jednak dołożymy wszelkich starań, aby było to możliwe.

Prosimy czytelnie wypełnić formularz, by uniknąć ewentualnych pomyłek.

.....
Imię i nazwisko

.....

Adres: ulica	nr domu	nr mieszkania
--------------	---------	---------------

Miasto _____ Kod pocztowy _____

.....

Przed przyjęciem zgłoszenia licytacji pracownik domu aukcyjnego ma prawo prosić o podanie pełnych danych osobowych oraz o okazanie lub skopiowanie dokumentu potwierdzającego tożsamość osoby rejestrowanej (dłównó osobisty, paszport, prawo jazdy; w przypadku zgłoszenia przesyłanych e-mailem, pocztą lub faksem konieczne jest dołączenie kserokopii lub skanu takiego dokumentu). Dane sđ udostępniane dobrowolnie, jednak ich podanie jest warunkiem koniecznym do wzięcia udziału w licytacji.

[illegible]

Należność za zakupiony obiekt

☐ Wpłać na konto bankowe mBank S.A.. 27 1140 2062 0000 2380 1100 1002,

☐ Wpłacę w kasie firmy (pn.-pt. w godz. 11-19)

☐ Proszę o wystawienie faktury VAT bez podpisu odbiorcy

Skąd dowiedzieli się Państwo o DESA Unicum?

z prasy ☐ z mailingu ☐ z reklamy internetowej ☐ z reklamy zewnętrznej ☐ z radia ☐

od rodziny/znajomych ☐ z imiennego zaproszenia ☐ inną drogą

DESA Unicum SA, ul. Piękna 1A, 00-477 Warszawa, tel. 22 163 66 00, faks 22 163 67 99, e-mail: biuro@desa.pl, www.desa.pl
NIP: 5272644731 REGON: 142733824 Spółka zarejestrowana w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy XII Wydział
Gospodarczy KRS0000718495.

tel. 22 163 67 00, faks 22 163 67 99

e-mail: zlecenia@desa.pl

Zlecenie licytacji z limitem

Podanie przez Klienta limitu licytacji jest informacją ściśle poufną. Dom aukcyjny będzie reprezentował w licytacji Nabywcę do podanej kwoty, gwarantując jednocześnie nabycie obiektu za najniższą możliwą kwotę. Dom aukcyjny nie przyjmuje zleceń bez górnego limitu. W przypadku zaistnienia kilku zleceń w tej samej wysokości dom aukcyjny będzie reprezentował Klienta, którego zlecenie zostało złożone najwcześniej. Zgadzam się na jedno postąpienie w górę w przypadku wystąpienia innego zlecenia o tej samej wysokości:

☐ Tak

☐ Nie

Zlecenie telefoniczne

W przypadku zlecenia licytacji telefonicznej prosimy o podanie numeru telefonu aktualnego w czasie aukcji. Pracownicy domu aukcyjnego połączą się z Państwem chwilę przed rozpoczęciem licytacji wybranych obiektów. Przebieg rozmowy – licytacji telefonicznej może być rejestrowany przez DESA Unicum. Dom aukcyjny nie ponosi odpowiedzialności za brak możliwości wzięcia udziału w wyniku problemów z uzyskaniem połączenia z podanym numerem. W przypadku problemów z uzyskaniem połączenia zgadzamy się na licytację w moim imieniu za kwotę równą cenie wywoławczej:

☐ Tak

☐ Nie

Numer telefonu do licytacji

Ja niżej podpisany/-a oświadczam, że:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych oraz w celu składania ofert, a w szczególności w celu przysyłania na wskazane przeze mnie adresy korespondencyjne materiałów promocyjnych, informacji handlowych o obiektach i usługach świadczonych przez DESA Unicum.

☐ Wyrażam zgodę na używanie telekomunikacyjnych urządzeń końcowych w celu prowadzenia marketingu bezpośredniego przez DESA Unicum.

☐ Wyrażam zgodę na otrzymywanie od DESA Unicum informacji handlowej drogą elektroniczną.

☐ Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingu produktów lub usług podmiotów powiązanych kapitałowo z DESA Unicum.

☐ Wyrażam zgodę na otrzymywanie od podmiotów powiązanych kapitałowo z DESA Unicum informacji handlowej drogą elektroniczną.

WYRAŻAJĄC ZGODĘ NA POWYŻSZE, OŚWIADCZAM, ŻE:

- Zgadzam się na przetwarzanie moich danych osobowych przez spółkę DESA Unicum S.A. z siedzibą w Warszawie, ul. Piłkna 1A w celach powyżej przeze mnie określonych.
- Podanie danych jest dobrowolne. Podstawą przetwarzania danych jest moja zgoda. Odbiorcami danych mogą być Podmioty powiązane kapitałowo z DESA Unicum oraz Podmioty świadczące usługi na rzecz DESA Unicum. Mam prawo wycofania zgody w dowolnym momencie.
- Dane osobowe będą przetwarzane do odwołania zgody lub przez maksymalny okres 10 lat od dnia zakończenia wykonania umowy lub przez okres określony przez przepisy prawa, które nakładają na DESA Unicum obowiązek przetwarzania moich danych.
- Mam prawo żądania od administratora dostępu do moich danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, a także prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego.
- Administratorem danych jest spółka DESA Unicum S.A. z siedzibą w Warszawie, z którą w sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych mogę się skontaktować, dzwoniąc pod numer telefonu +48 22 163 66 00 lub poprzez korespondencję elektroniczną na adres biuro@desa.pl.
- Bardziej szczegółowe informacje dotyczące przetwarzania moich danych mogę uzyskać na stronie internetowej www.desa.pl.
- Zapoznałem/-am się i akceptuję WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ I WARUNKI AUTENTYCZNOŚCI domu aukcyjnego DESA Unicum opublikowane w katalogu aukcyjnym.
- Zobowiązuję się do zrealizowania zawartych transakcji zgodnie z niniejszymi WARUNKAMI, w tym do zapłacenia wylicytowanej kwoty powiększonej o opłatę aukcyjną oraz innych opłat, zgodnie z oznaczeniami w katalogu, w szczególności w przypadkach przewidzianych przepisami ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy utworu (tzw. droit de suite) w terminie 7 dni od daty aukcji.
- Wszelkie dane zawarte w niniejszym formularzu są prawdziwe i zgodne z moją najlepszą wiedzą. W przypadku zatajenia lub podania nieprawdźdanych danych DESA Unicum nie ponosi odpowiedzialności.

Data i podpis klienta składającego zlecenie



